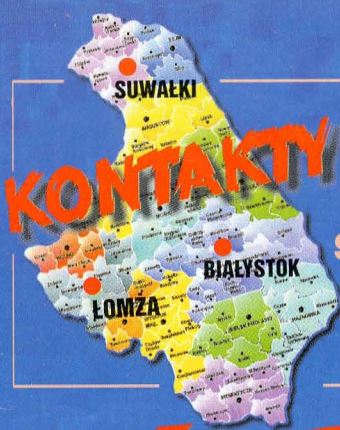




**Zwariowanych
przygód
szczęśliwych wypraw
w nieznane
życzą KONTAKTY**



Krzysztof Musiński

Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

**Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17**



takie małe ceny

26,79 zł/10 l

51,19 zł/20 l



Łomża, ul. Poligonowa 6
tel. (086) 218-82-88



prebud

Nr 25 (1129)

23 CZERWCA 2002

CENA 2,50 zł

Ahoj

przygodo



中国书画函授大学肇庆分校

ISSN 0208-6840

BLACHY SZWEDZKIE

BLACHODACHÓWKA

już od **17.56*** zł

za m² całkowity

juž od 18,68*

za m² kryjący

TRAPEZY
T-18 T-20 T-35 T-55



TRAFFIC
Fabryka Blach Dachowych

fax (0-85) 676-13-44
www.traffic.edu.pl

www.traffic.edo.pl

Salon firmowy

al. Legionów 52

mj

JED WABNE

kostka brukowa

Zakład Produkcji Elementów Budowlanych

i Kruszywa

**18-420 Jedwabne, ul. Szosa do Łomży,
tel./fax (0 86) 217 25 42**

**„Sukces”, Białystok, Sielachowskie 54
tel. (0 85) 743 69 79, 0 600 752 774**



**REGIONALNY PRZEDSTAWICIEL
HANDLOWY PHU ILASZCZUK
ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54
tel. (0-86) 216-69-60**

**OKNA I DRZWI
Z DREWNA
MAHONIOWEGO
I SOSNOWEGO**



20 lat na rynku



TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

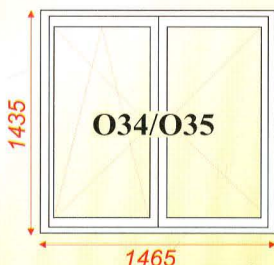
OKNA

Najlepsze ... i najtańsze !!!

Uwaga!

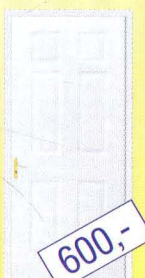
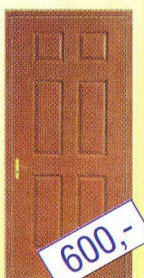
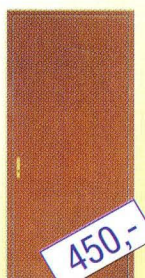
Okno O34/O35 o wymiarach 1465 x 1435

tylko **599 zł** netto



Nowość! Okucia z powłoką tytanową!

Letnia
promocja
drzwi zewnętrzne
(wewnętrzne lokalowe)



Serdecznie zapraszamy!

www.terrazyt.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA • ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
SKŁAD FABRYCZNY • ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

- ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601152027
- ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
- KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
- GRAJEWO, UL. ELCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
- WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX 086/275-02-55
- SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55



profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem,
meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe
(kulaoodporne), ogniooodporne szkło do kominków.



Szkło i lustra

wszystko ...

ramy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektów
i najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadaszenia,
barierki, zabudowy ze szkła hartowanego.

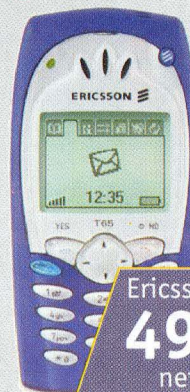
autoryzowany
punkt sprzedaży



MISTRZOWSKA TARYFA SPORTOWA

Najniższy abonament - 14,99 zł

Najtańsze połączenia - od 70 gr



ERICSSON T65

Nowoczesny telefon
z dużym wyświetlaczem
GPRS, WAP, wibra, zegar
kalendarz, budzik, gry

Ericsson T65
49 zł
netto

Łomża, Broniewskiego 22
tel/fax (086) 219 90 73



Zambrów, Białostocka 22G
tel/fax (086) 271 00 66

fak. 4032

Infolinia: 0-801 666 999, internet: www.seat.pl



Nowy Seat Ibiza. Coś pięknego!

Niezwykła sylwetka nowej Ibizy wzbudza zazdrość i namiętność.
Wszystko zostało zaprojektowane od nowa, dla radości
projektantów, a zachwyty i podniecenia nowych właścicieli.

Nowy SEAT Ibiza.
Zjednoczone moce
namiętności



Zmysłowo falująca linia reflektorów i grilla, ekskluzywnie alufelgi*,
obłoki ergonomicznego kokpitu, niebywały komfort wnętrza.
Styl zrodzony z pasji i sportowego ducha.

* - opcjonalnie

www.nowaibiza.seat.pl



OGŁOSZENIE O PRZETARGACH PUBLICZNYCH

ZAMIESZCZONE W „KONTAKTACH”

bezpłatnie

zamieszczamy w internecie!



SZTUKATERIA BETONOWA
WSZYSTKO DO OGRODÓW

W OFERCIE SPRZEDAŻY

- cała gama wzorów i kolorów kostki betonowej
palisad, obrzeży, w tym obrzeży łukowych

KONKURENCYJNE CENY!

- pełna paleta barw i wzorów gazonów ogrodowych
- Możliwość tworzenia ciekawych kompozycji
przestrzennych w naszym otoczeniu

Nowość!

Propozycja ekologicznego wykorzystania sztukaterii
betonowej w ogrodach: płytka Meba, półksiężyc,
koło, podesty

- **Wszystko z kamienia:** kamień łupany, kamień cięty
kostka granitowa
- Meble ogrodowe
- Bogaty wybór roślin ozdobnych

ZAGOSPODAROWANIE OGRODÓW

UKŁADANIE KOSTKI

fak. 4113

P
I
E
L
E
G
N
O
W
A
N
I
E

O
G
R
O
D
Ó
W

ŁOMŻA

Al. Legionów 152
tel. (0-86) 219-07-89

MARGO

AUTORYZOWANY PARTNER

OSTROŁĘKA

ul. Hallera 22
tel. (0-29) 760-03-33

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszcuk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Ułtara 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Łaskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)

tel. (0-86) 215-35-67,

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska

Przedstawiciel: Cezary Lemański

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7

tel. (0-86) 215-35-71, fax (0-86) 216-57-11

tel. kom. 0-602 748-099

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Ułtara 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”
sieć własna wydawcy

Obrobka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STUDIO Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoni”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Od paru lat, gdy zbliżały się wakacje, waliłem w państwo jak w taraban, że żałuje pieniędzy na kolonie i obozy. Z tego powodu, większość dzieci spędza wakacje na ulicy. Nuda rodzi najgłębsze pomysły. Straty, perorowałem, ze wzrostu wakacyjnej przepięczności wielokrotnie przewyższają pieniądze, które potrzebne są, by dzieci i młodzież wyżywały się pod okiem wychowawców.

Nie trzeba żyć w ulu, żeby dużo wiedzieć o życiu pszczoł. Że ta święta prawda teoretyków jest, według ks. prof. Józefa Tischnera (po prawdzie i też prawdzie) prawdą trzecią, czyli g... prawdą, przekonałem się, gdy dotkliwie użądliła mnie rzeczywistość.

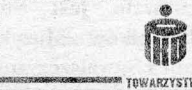
Pieniądzy państwo tak bardzo nie żałuje. Trafiają jednak, odkryłem wściubiając nos do ula, do dziesiątków organizacji, zajmujących się wakacyjnym sportem, wychowaniem, wypoczynkiem. Od nich, w formie indywidualnego dofinansowania, do najbardziej sportowców, dzieci zagrożonych patologią, ubogich. Na papierze. Wystarczy przeanalizować koszty dwutygodniowych kolonii: niezależnie od wysokości dofinansowania, z roku na rok rosną. I z roku na rok stać na nie coraz mniej rodziców. Dofinansowanie najczęściej bowiem trafia do kieszeni organizatora (na papierze ciągle wszystko gra) by stać go było na utrzymanie zespołu ligowego, wysokospecjalistyczny trening i podobne.

Tak to przez ambitnych (bo wykluczam zwykłych kanciarzy) trutni, którzy wiedzą, gdzie jest miód, tysiące dzieci poznają smak wakacyjnych goryczy.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



KREDYTY
gotówkowe w 24 godz.,
do 3000 zł bez poręczyciela,
niskie oprocentowanie.

Ponadto oferujemy atrakcyjne
kredyty ratalne.

Łomża, ul. Plac Kościuszki 1,
tel.: (086) 216-52-40.

Jednocześnie zapraszamy do współpracy
firmy handl.-usługowe i pośredników.

fak. 3662



WSAP

WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ
W OSTROŁĘCE

Wpisana do rejestru szkół wyższych pod nr 48 decyzją MEN z dnia: 10.08.1994

OGŁASZA ZAPISY NA I SEMESTR ROKU AKADEMICKIEGO 2002/2003

WYDZIAŁ ADMINISTRACJI — STUDIA ZAOCZNE

Kierunek: administracja

Specjalności: administracja, agroturystyka, kształtowanie i architektura terenów zieleni

WYDZIAŁ SŁUŻB PORZĄDKU PUBLICZNEGO — STUDIA DZIENNE I ZAOCZNE

Kierunek: Służby Publiczne

Na wyżej wymienionych kierunkach zajęcia prowadzą pracownicy naukowo-dydaktyczni
Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego
oraz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Magisterskie Uzupełniające Studia Administracyjne
dla licencjatów administracji organizuje

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

Zajęcia będą odbywały się w siedzibie WSAP w Ostrołęce

Ponadto prowadzimy nabór na

- PODYPLOMOWE STUDIA PRAWA PRACY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
- PODYPLOMOWE STUDIA BANKOWOŚCI I FINANSÓW
- PODYPLOMOWE STUDIA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI (dla nauczycieli)
- PODYPLOMOWE STUDIA INFORMATYKA W ADMINISTRACJI
- PODYPLOMOWE STUDIA TECHNOLOGIE INTERNETOWE W ZARZĄDZANIU

Szczegółowych informacji udziela Dziekanat Uczelni
07-410 OSTROŁĘKA, ul. Gorbatowa 15, pok. nr 58
tel. (029) 760-68-86 lub 760-45-42, fax 760-68-81, e-mail: wsap

fak. k-mc

DZIEŃ OTWARTY SZKOŁY
30 czerwca 2002 roku
w godzinach od 10.00 do 12.00

KONTAKTY



Powietrzna parada

NAJLEPIEJ W POLSCE ZDALI NOWĄ MATURE absolwenci szkół średnich Podlaskiego (wybrało ją zaledwie 16 abiturientów), poinformowała Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Łomży.

„KOMPLEKSEM REGIONU” określił wicemarszałek Sejmu Donald Tusk obawy związane z członkostwem Polski w Unii Europejskiej, wyrażane przez młodzież z IV LO w Białymstoku.

PODROŻOWAĆ LUBI WICEMARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA Dariusz Ciszewski szczególnie za granicę. W ciągu pięciu miesięcy przekroczył ją aż trzy razy. Informacja na ten temat przedstawiona została na ostatniej sesji sejmiku. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku wicemarszałek gościł także w Republice Południowej Afryki.

ZŁE WARUNKI sanitarne (na 27 kontrolowanych) mają szpitale w Bielsku Podlaskim, Grajewie, Choroszcy oraz wojewódzki, dermatologiczny i onkologiczny w Białymstoku, stwierdził podlaski wojewódzki inspektor sanitarny.

DOPLATY DO MLEKA KLASY EKSTRA I PIERWSZEJ w wysokości 7 groszy za litr otrzymywać będą hodowcy od lipca tego roku zgodnie z decyzją rządu. Dla dostawców Spółdzielni „Mlepol” w Grajewie oznacza to otrzymanie w tym roku około 30 milionów złotych więcej. Dopłaty tylko częściowo zrekompensują skutki wiosennego obniżenia cen skupu przez firmy mleczarskie w całym kraju.

AŻ O 33 PROCENT SPADŁY W TYM ROKU WSKAŹNIKI PRZESTĘPCZOŚCI nieletnich w Łomży i powiecie łomżyńskim w porównaniu z rokiem ubiegłym. Jedynym wyjątkiem w policyjnych statystykach jest wzrost liczby spraw związanych z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii: jest ich już więcej niż w całym poprzednim roku. Zatrzymywani są użytkownicy środków odurzających i ich sprzedawcy, ale w ocenach policji zjawisko, niestety, rozszerza się i coraz częściej wkracza do szkół.

21 SIEROT (najczęściej tzw. społecznych, czyli takich, których naturalni rodzice utracili prawa rodzicielskie) z powiatu wychowuje się w 14 rodzinach

zastępczych. Niemal we wszystkich przypadkach tworzą je krewni dzieci. Tylko w dwóch opieki podjęły się rodziny obce.

FATALNĄ OCENĘ NIK otrzymały Państwowy Szpital Kliniczny i Dziecięcy Szpital Kliniczny w Białymstoku. Główne zarzuty: wielogodniowe oczekiwanie w kolejce do specjalisty, lekarskie dorabianie w godzinach pracy.

SKRZYŻOWANIE ULIC Sikorskiego i alei Legionów w Łomży, jedno z najbardziej niebezpiecznych w mieście, nareszcie doczekało się sprawnej sygnalizacji świetlnej. Perypetie z częstą awarią trwały ponad miesiąc.



W Polsce jest ponad 5 milionów psów, w większości mieszańców, czyli kundli. Rasowych około 18-20 tysięcy. Jednym z rzadszych jest owczarek szkocki collie.

„Tuhaj Bej” hajnowskiego artysty plastyka Eugeniusza Kabaca najbardziej lubił... wakacje.

— Gdy uczyłem w liceum, chodził ze mną przez wszystkie lata normalnie na lekcje. Miałem zezwolenie dyrektora. Przesiadywał w pracowni, ale jak miałem poważny wykład, to wychodził na środek sali i ziewał. Uczniowie bili brawo...

Na zdjęciu: Eugeniusz Kabac z „Tuhaj Bejem”, owczarkiem szkockim collie

„ŚPIEWAJMY PANU NASZEMU, śpiewajmy” to hasło I Podlaskich Spotkań Ekumenicznych w Białymstoku. W filharmonii ku chwale Boga złączyły się głosy katolików i wyznawców prawosławia. Patronat honorowy nad imprezą sprawowali arcybiskup Wojciech Ziemia, biskup Jakub, prezydent Białegostoku Ryszard Tur i marszałek województwa Sławomir Zgrzywa.

ZWYCIĘŻYŁ W MATEMATYCZNYM POWSZECHNYM INTERNETOWYM KONKURSIE dla Uczniów Szkół Średnich, zorganizowanym przez Politechnikę Warszawską, Michał Raczkowski z III klasy I Liceum

Ogólnokształcącego w Białymstoku. Rywalizowało 12 tysięcy tegich „ścisłych” głów.

SZTUKA LUDOWA, KAPELE, PODKOWY, MIÓD, a także „amerykańska automata do wiązania krawata” złożyły się na tradycyjny Jarmark Świętojański przed ratuszem w Białymstoku, organizowany przez Wojciecha Kowalczyka, kustosa Działu Etnograficznego Muzeum Podlaskiego.

ZESPÓŁ PERKUNITIS Z ŁOTWY, w ocenie jury Międzynarodowego Festiwalu Ludowych Zespołów Tanecznych Źródłiska w Suwałkach, uznany został za najwierniej oddający ludowy folklor. Organizatorem Festiwalu jest Stowarzyszenie Miłośników Muzyki, Pieśni i Tańca Suwalszczyzny.

ZNANY WOKALISTA KRZYSZTOF KRAWCZYK z żoną i córką dał koncert utworów religijnych w kościele w Jedwab-

Znaki czasu

- Ponad 5 mld zł stracił budżet państwa, zwracając VAT przedsiębiorcom, którzy kupili samochody osobowe i po niewielkich przeróbkach zarejestrowali je jako ciężarówki, wynika z kontroli NIK.

- Rocznie ginie w Polsce bez wieści ok. 200 dzieci młodszych niż siedmioletnie i ponad półtora tysiąca w wieku 7-13 lat.

- Ordynacja samorządowa, według której wybierane są władze gmin, powiatów i województw, nie ma żadnych zabezpieczeń antykorupcyjnych, alarmują eksperci Instytutu Spraw Publicznych i przestrzegają, że w najbliższych wyborach głosy będzie można kupić za wódkę, a pieniądze na wybory będą płynąć z niejasnych źródeł.

- Biskupi polscy chcą, aby w konstytucji europejskiej znalazło się bezpośrednie odniesienie do Boga i do europejskich tradycji chrześcijańskich. „Rząd nie będzie zajmował się tą kwestią”, stwierdził premier Leszek Miller.

- Prezydent Aleksander Kwaśniewski cieszy się zaufaniem 75 proc. badanych, 17 proc. uważa, że Kwaśniewski źle prezydentuje.

- Przez agencje i fundusze celowe przechodzą ogromne pieniądze, nad którymi rząd i Sejm nie mają kontroli. Rząd przymierza się do ich likwidacji, prawdopodobnie najpierw zlikwidowane zostaną: PFRON, Fundusz Pracy, wojewódzkie fundusze ochrony środowiska, a ich pieniądze (ok. 11 mld zł) trafiają do samorządów.

- Matki — ofiary gwałtów, których sprawcy nie zostali wykryci, nie mają prawnych możliwości uzyskania alimentów na swoje dzieci. Rzecznik Praw Obywatelskich sugeruje, aby dzieciom ofiar gwałtów alimenty wypłacał ZUS.

- Przez 11 lat o status uchodźcy w Polsce wystąpiło ponad 25 tys. osób, tylko 5 proc. wniosków rozpatrzono pozytywnie. W ubiegłym roku wnioski o status uchodźcy złożyło 4,5 tys. osób, otrzymało około 300.

- Kibic piłkarski z Lublina pozwał Edytę Górniak do sądu za to, że naruszyła jego dobra osobiste kontrowersyjnym wykonaniem hymnu narodowego przed meczem Polski z Koreą.



UCZELNIE NIE TARGUJĄ

W najnowszym raporcie NIK „Informacja o wynikach kontroli udzielania zamówień publicznych przez państwowe szkoły wyższe w latach 1999–2000” znalazły się m.in. Uniwersytet w Białymstoku i Politechnika Białostocka. Uniwersytet z naruszeniem zasad, form i trybów zamówień publicznych wydał 6 086 000 zł i znalazł się w grupie 8 uczelni, gdzie nieprawidłowości były największe. Trochę mniejsze na Politechnice Białostockiej.

Żadna z wymienionych w raporcie uczelni nie wniosła zastrzeżeń do wyników kontroli. NIK skierował 37 zawiadomień o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych. Objęły 44 osoby.

ARKA

Metropolita Sawa, zwierzchnik polskiego prawosławia, erygował nowy Dom Opieki Społecznej „Arka” w Koźminie (gm. Narew). Dyrektorem Domu Opieki został ks. Aleksander Wysocki.

WIEDZY STARCZY DLA KAŻDEGO

Po dwa – trzy podania do różnych szkół średnich złożyli łomżyńscy absolwenci gimnazjów. W I LO na każde miejsce jest po dwóch kandydatów, jeszcze bardziej obłożone są „ogólniaki” II i III. Spora popularnością cieszą się niektóre kierunki w Zespole Szkół Ekonomicznych oraz Zespole Szkół Mechanicznych. Problemów z dostaniem się do szkół średniej w Łomży, choć niekoniecznie wymarzonej, raczej jednak nie będzie, ponieważ absolwentów gimnazjów jest w mieście 1800, a miejsc — 2400.

STUDENCI Z PORADĄ

125 osób (w tym 86 kobiet) skorzystało z porady w ośmiu Studenckich Punktach Informacyjnych w Białymstoku od 19 lutego do 31 maja. W Punktach dyżurowali studenci prawa i pedagogiki Uniwersytetu oraz resocjalizacji Nauczycielskiego Kolegium Rewalidacji i Resocjalizacji.

JAJKO ZA 1200 ZŁOTYCH

W poniedziałek, przed południem, niespodziewaną wizytę starszej mieszkanki Rozedranki (gm. Sokółka) złożyli kobieta i mężczyzna, którzy chcieli skorzystać z toalety. Wdzięczni za zrozumienie postanowili podziękować gospodyni: mężczyzna oznajmił, że mają „odczarne moce” i wypędzą z domu wszelkie choroby. Warunkiem udanego eksperymentu miało być jajko, ściereczka i modlitwa. Kiedy staruszka wykonała polecenie, w pewnej chwili nieznajomi rozbili jajko, ukazując w środku pęk włosów. To właśnie one miały świadczyć o opanowaniu domu przez złe moce. Jedynym sposobem na ich odegnanie miało być pokazanie wszystkich, znajdujących się w mieszkaniu pieniędzy. Gospodyni przyniosła pudełko z 1700 złotymi. Teraz „czarodzieje” polecieli, by zdjąć z głowy chustkę, przykryła pudełko i kontynuowała modlitwę. Po kilku minutach zapewnili, że dom staruszki wolny jest od złych mocy. Pożegnali się, wsiedli do opla i odjechali w stronę Łomży. Jak się okazało z 1200 złotymi. Stwierdziwszy stratę, gospodyni powiadomiła policję.

CHLEB I PRACA

Dziesięciu pracowników białostockich Uchwyków rozpoczęło głodówkę. Zdesperowani ludzie twierdzą, że i tak nie mają z czego żyć, a zatem głodówka nie będzie dla nich aż tak wielką odmianą. Załoga upadającej firmy nie rozumie, dlaczego wielki biznesmen Piotr Buchner nie chce zwrócić im zaległych wynagrodzeń, które im się ponad wszelką wątpliwość należą. Klóci się to z ich (i nie tylko ich) poczuciem sprawiedliwości.

Szefostwo Metalexportu, głównego właściciela Uchwyków, twierdzi, że na wszystkich kontach trzyma łapę komornik i żadne pieniądze i tak nie dotrą do pracowników. Ludzie, pozbawieni środków do życia, oczekują pomocy od państwa. I nie bez racji, bo sytuacja jest nadzwyczajna. Państwo zaś nie chce brać odpowiedzialności za prowadzenie prywatnego interesu nawet, jeśli przedsiębiorca działa bezwzględnie, a majątek, którym dysponuje jeszcze niedawno należał do tego samego państwa.

Państwo ma wprowadzić Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, przeznaczony na takie właśnie cele, ale jego uruchomienie długo trwa, bo wymaga oficjalnego ogłoszenia upadłości. Sytuacja pracowników Bison Biał oraz ich rodzin (w sumie ok. 6 tys. osób) jest więc dramatyczna. I, co gorsza, mało prawdopodobne, aby głodowy protest coś w ich losie zmienił.

BURZA Z IRYTACJI

Burza wokół marszałka Sławomira Zgrzywy. Oburzenie działaczy organizacji zawodowych oraz pracowników instytucji związanych z ochroną zdrowia wywołał marszałek województwa Sławomir Zgrzywa propozycją wstrzymania na trzy tygodnie podziału 37 milionów złotych nadwyżki finansowej przez Podlaską Regionalną Kasę Chorych. Środowiska medyczne szczególnie zbulwersowały sformułowania o wysokich zarobkach lekarzy rodzinnych. Sam marszałek swoje zachowania i wypowiedzi tłumaczył irytacją z powodu braku trzech stacji pogotowia ratunkowego na liście placówek, które otrzymują dodatkowe pieniądze. Organizacje lekarskie skierowały do władz Sejmliku pismo z żądaniem wycofania konsekwencji wobec marszałka Zgrzywy, z odwołaniem ze stanowiska włącznie.

WRZE W PEKAESIE

Wniosek o ogłoszenie referendum w sprawie przedstawiciela załogi w Radzie Nadzorczej przedsiębiorstwa PKS w Łomży skierowała do wojewody Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”. Związkowcy uważają, że dotychczasowy reprezentant pracowników, działacz „Solidarności 80”, powinien zostać odwołany, ponieważ poparł wystąpienie o odwołanie zarządcy przedsiębiorstwa Jana Strzelczyka, nie konsultując sprawy z organizacjami zawodowymi. „S” domaga się przeprowadzenia referendum jeszcze przed czerwcowym posiedzeniem Rady Nadzorczej, grożąc akcjami protestacyjnymi, jeżeli wniosek nie zostanie przyjęty przez władze wojewódzkie.

ZAPROSILI NAS:

• Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis w Warszawie — na wykłady poświęcone praktycznym konsekwencjom wejścia w życie ustawy o ochronie baz danych.

• Fundacja Medyczna Bonus Melior Sanus i Nowe Życie Gospodarcze w Warszawie — na konferencję naukową ph. Ile kosztuje godne umieranie.

• Prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Kultury Kurpiowskiej „Kieriec” w Warszawie — na uroczyste rozstrzygnięcie konkursu ph. Super Puszczak.

• Dyrektor i Rada Pedagogiczna Gimnazjum w Radziłowiu — na uroczyste zakończenie roku szkolnego.

• Zarząd Spółdzielni Kółek Rolniczych w Śniadowie — na Walne Zgromadzenie Delegatów.

• Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach — na VII Przegląd Zespołów Artystycznych Osób Niepełnosprawnych Kozarze 2002.

• Rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku — na konferencję prasową marszałka dotyczącą podziału nadwyżki finansowej w Podlaskiej Regionalnej Kasie Chorych oraz na spotkanie z delegacją regionu Hame w Finlandii.

• Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na podsumowanie tegorocznej działalności Studenckich Punktów Informacyjnych.

• Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na pierwsze posiedzenie zespołu koordynującego wojewódzki program akcji Bezpieczna woda oraz na uroczystość wręczenia 26 patentów Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny.

• Zarząd Gminy Wizna — na Noc Świętojańska.

• Przewodniczący Rady Powiatu Łomżyńskiego — na kolejną sesję samorządu.

• Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Łomży — na zakończenie roku szkolnego.

• Drużyna Weteranów Harcerzy Ziemi Łomżyńskiej — Krąg Seniorów im. Leona Kaliwody — na XIX Zlot Weteranów i Seniorów Harcerzy Ziemi Łomżyńskiej.

• Zarząd Łomżyńskiego Szkolnego Związku Sportowego — na uroczyste podsumowanie wyników współzawodnictwa sportowego szkół Łomży.

• Regionalny Ośrodek Kultury i Klub Garnizonowy w Łomży — na otwarcie wystawy malarstwa Bożeny i Sławomira Kozłowskich.

• Rada Łomżyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej — do udziału w debacie na temat sytuacji gospodarczej miasta i regionu.

Dziękujemy.

Radni Sejmiku Województwa Podlaskiego nie doszli do porozumienia w sprawie wytyczenia okręgów wyborczych. Zdecydowali się na przerwanie sesji i powrót do sprawy za dwa tygodnie. Stało się tak, choć wszystkie kluby są zdania, że propozycja marszałka Sławomira Zgrzywy, aby podzielić region niemal dokładnie po granicach dawnych województw, jest jedyną do przyjęcia

Sejmnik musi określić podział na okręgi nie później niż trzy miesiące przed wyborami. Premier nie ogłosił jeszcze oficjalnie daty głosowania. Z przecieków wynika, że najbardziej prawdopodobny jest 20 października, czyli czas jest do 20 lipca.

W Sejmiku zasiądzie 30 radnych (a nie jak dziś 45). Chodzi o to, aby mandaty podzielić równomiernie na całe województwo. Służy do tego tzw. norma przedstawicielstwa: liczbę mieszkańców regionu (1224 tys.) dzieli się przez ilość wybieranych radnych (30). Wychodzi, że na 40801 mieszkańców powinien przypadać jeden. Sztuka polega na tym, aby tak wytyczyć granice okręgów wyborczych i liczbę mandatów w każdym z nich, aby norma została zachowana. Warunki: nie można dzielić powiatów, a je-

den okręg nie może mieć mniej niż 5 mandatów i nie więcej niż 15.

Marszałek Sławomir Zgrzywa zaproponował podział pokrywający się niemal dokładnie z mapą dawnych województw (z wyjątkiem Trzciannego i Goniądza, które należą do powiatu monieckiego). Jego zdaniem, powinny być cztery okręgi: miasto Białystok (7 mandatów), powiaty: białostocki, moniecki, sokólski, hajnowski, siemiatycki i bielski (10); miasto Suwałki oraz powiaty: suwalski, sejneński, augustowski (5); miasto Łomża i powiaty łomżyński, kolneński, grajewski, zambrowski i wysokomazowiecki (8).

Radni zgłosili dwie wątpliwości. Z prostej arytmetyki (li-

czba mieszkańców podzielona przez normę przedstawicielstwa wynika, że okręg drugi powinien liczyć 11 radnych, a zatem w Sejmiku musiałoby zasiadać nie 30, a 31 radnych, co jest niezgodne z prawem. Okazało się jednak, że ustawodawca przewidział taki problem i, przy minimalnej różnicy, dał samorządom możliwość samodzielnej korekty liczby mandatów w okręgu. Druga wątpliwość miała inny charakter. W wyniku podziału, zaproponowanego przez marszałka, powstał gigantyczny okręg wyborczy, składający się z powiatów Białostocki, Siemiatycki, Mielnik na południu do Nowego Dworu na północy. Do tego jest to obszar bardzo zróżnicowany narodowościowo i religij-

nie. Trudno więc sobie wyobrazić, aby najważniejsi kandydaci na radnych byli znani we wszystkich gminach takiego okręgu. Ma to niewiele wspólnego z ideą samorządności: przypomina raczej wybory parlamentarne, podczas których głosuje się na partyjne szyldy.

Tych wszystkich problemów można by z powodzeniem uniknąć, gdyby radni zdecydowali się na inny wariant podziału na okręgi, rozważany przez marszałka Zgrzywę. Kłopot byłby mniejszy, gdyby, na przykład, powiat moniecki dołączył do augustowskiego, suwalskiego i sejneńskiego. A jeszcze lepiej: zdecydować się na 5 okręgów, tworząc nowy z powiatów wysokomazowieckiego, bielskiego, siemiatyckiego i hajnowskiego. Jednak te propozycje wywołały burzę protestów.

Protestowali przedstawiciele prawosławnej i białoruskiej społeczności południowo-wschodniej Białostocczyzny. Twierdzili, że marszałek, wywodzący się z AWS, chce osłabić ich szanse wyborcze przez dodanie do tradycyjnie mniejszościowego elektoratu powiatu tradycyjnie polskiego i katolickiego. Ale najgłośniejsi protestowali radni i politycy wywodzący się z powiatów „przeszczepianych” do innych okręgów. Bo wiem to oni ryzykowali najwięcej. Gdyby Monki „połączyć” z Suwalszczyzną, to Józef Mozołewski, szef białostockiej Solidarności, zostałby odcięty od swego wiernego elektoratu, mieszkającego w powiecie białostockim.

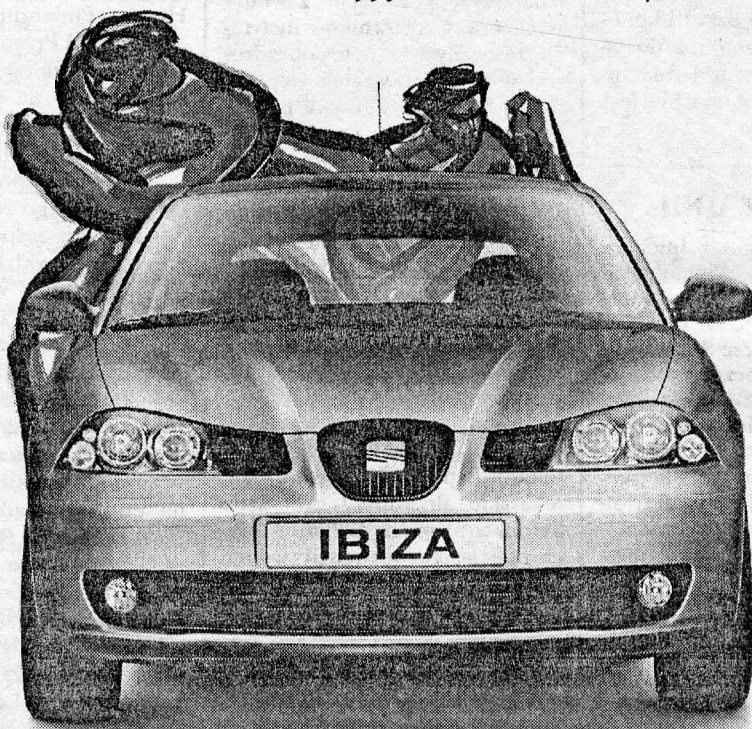
Jeszcze gorzej miałoby Marce Kaczyński i Jan Netter, którzy musieliby szukać poparcia w powiecie hajnowskim, gdzie są zupełnie nieznani. Były poseł Kaczyński nie mógłby odwołać się do wyborców z okolic Zambrowa i Łomży, gdzie jest bardzo popularny.

Marszałek zdecydował się więc na wariant, który utwierdza stare podziały i nie narusza układu sił. Ostatecznie radni nie zdecydowali się na jego przyjęcie, ale stało się to na skutek inicjatywy samego Sławomira Zgrzywy (wycofał wniosek) i proceduralnych nieporozumień. Sesja została przerwana; zostanie podjęta 1 lipca. Wszystkie kluby uważają, iż propozycja marszałka jest „najmniej zła”, toteż jest prawie pewne, że przegłosują podział na cztery okręgi wyborcze.

JAN ONISZCZUK

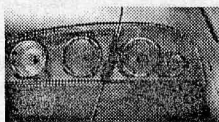
Dzielenie radnych

Infolinia: 0-801 666 999, internet: www.seat.pl



Nowy SEAT Ibiza. Mocno powiedziane

Sportowy charakter nowej Ibizy to nie tylko atrakcyjnie zaprojektowana dynamiczna sylwetka, ksenonowe światła przednie* czy znakomita trakcja z systemami kontroli TCS i ESP*.



To także robiący wrażenie wybór silników: od oszczędznego 1.2i 12V i sportowego, stukonnego 1.4i 16V do najsilniejszego diesla w tej kategorii 1.9 TDI o mocy 130 KM!

* - opcjonalnie

www.nowaibiza.seat.pl

Nowy SEAT Ibiza.
Zjednoczone moce
namiętności



SEAT
auto emocji

ŁOMŻA

Al. Legionów 152
tel. (0-86) 219-07-89

MARGO

AUTORYZOWANY PARTNER

OSTROŁĘKA

ul. Hallera 22
tel. (0-29) 760-03-33



KONTAKTY

Zanim zapadnie cisza...

— W Polsce umieranie ciągle budzi lęk. Gdybyśmy nie bali się śmierci, życie byłoby lepsze. Nie jesteśmy przygotowani do śmierci. Nie ma u nas kultury umierania — mówiła minister Barbara Labuda z Kancelarii Prezydenta RP.

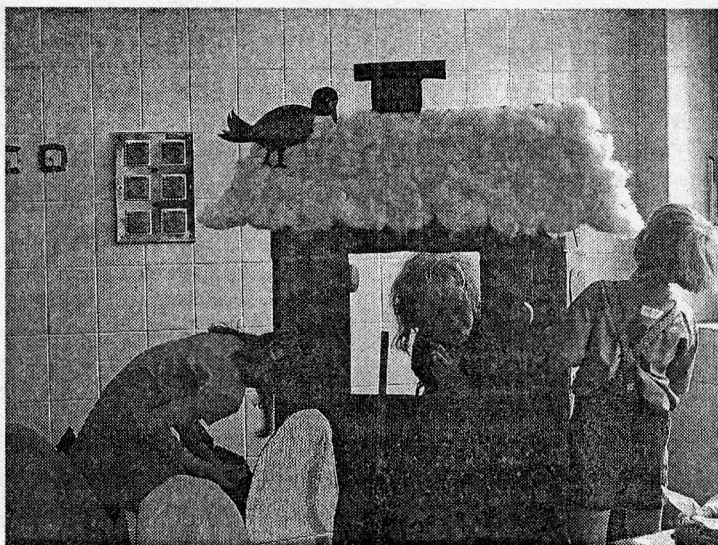
„Ile kosztuje godne umieranie?“, pod tak niezwykłym tytułem Fundacja Medyczna Bonus Melior Sanus i „Nowe Życie Gospodarcze” zorganizowały konferencję naukową z udziałem sław medycznych, ekonomistów, pracowników hospicjów i dziennikarzy. Konferencji patronowała minister Barbara Labuda.

„Pacjent ma prawo do umierania w spokoju i godności”, głosi ustawa o zakładach opieki zdrowotnej. Dr Zbigniew Kaczmarek, przewodniczący Polskiego Towarzystwa Opieki Paliatywnej, stwierdził, iż środowisko medyczne nie ma wątpliwości, iż należy wspierać rozwój medycyny paliatywnej i hospicja. Sugerował, iż przewrotny i nowatorski temat konferencji powinien brzmieć: ile kosztuje godne życie człowieka chorego?

Przerażał danymi statystycznymi. Według Światowej Organizacji Zdrowia 50 proc. chorych z rozpoznaniem raka kwalifikuje się do leczenia, ale dla 20 proc. z tej grupy leczenie będzie nieskuteczne. Znaczący to, że aż 70 proc. chorych na raka wymaga opieki paliatywnej. Dokładniej, że większość chorych z chorobą nowotworową umrze. W 2000 roku w Polsce było 130 tys. nowych zachorowań...

W Polsce jest 220 hospicjów. Koszt powstania hospicjum szacuje się na 2–3 mln zł, tańsza jest adaptacja starego oddziału szpitalnego (ok. 1 mln zł). Standardowe wyposażenie oddziału hospicjum z 24 łózkami szacuje się na 350 tys. W kraju potrzeba prawie dwustu specjalistów z medycyny paliatywnej. To wszystko wielkie pieniądze, których trudno doszukać się w budżecie

— Koszty opieki paliatywnej i hospicjum są wysokie, ponieważ chorzy mają nawet kilkanaście objawów związanych z powikłaniami choroby. Koszty te często są przerzucane na rodzinę chorego. Rzadko z takiej opieki korzystają mieszkańcy wsi z powodu dodatkowych wydatków, związanych z dojazdem. Nie ma więc swobodnego dostępu do tej opieki — przekonywał dr Zbigniew Kaczmarek.



Baba Jaga w szpitalu

Poziomki, choć smaczne, nie zaspokoją głodu. Jaś i Małgosia już to wiedzą, wędrując po coraz mroczniejszym lesie, w bezskutecznym poszukiwaniu drogi do domu. Las „wyrósł” W Oddziale Dziecięcym Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. Wyrosła też smaczna chatka Baby Jagi, którą po kawalku zjada głodne baśniowe rodzeństwo, czyli Lidka Jankowska i Darek Kapelańczyk, z III klasy Szkoły Podstawowej w Sławcu (gm. Nowogród). Ale Baba Jaga, urodziwa Ewelinka Gałązka, ani myśli patrzeć spokojnie na zagrożony domek, w którym właśnie nie można zamknąć drzwi, bo została zjedzona słodka kłamka! Nie ukrywa, że na śniadanie lubi skosztować i marcepana, i... dzieci! Rodzeństwo broni swego honoru: głód głodem, ale szkodę trzeba naprawić; zgłasza się do ciężkiej pracy. Baba Jaga okazuje się oszustką i...

— Bardzo mi się podobało, bardzo! — zapewnia 5-letnia pacjentka Patrycja Brodowska. — Wszystko było jak prawdziwe.

— Chcieliśmy rozweselić chore dzieci. Myślę, że nam się udało — mówi narrator Seweryn Dzierzgowski.

— Do naszego przedstawienia przygotowywaliśmy się bardzo solidnie. Zaangażowała się cała nasza klasa, każdy miał swoją rolę, a w wykonaniu strojów pomagały nam mamy — uzupełnia wychowawczyni Jadwiga Sosnowska. — Dzieci potraktowały przedstawienie bardzo poważnie, bo przecież nasza publiczność była wyjątkowa.

— Po raz pierwszy zaprezentowaliśmy się w szpitalu. Mam nadzieję, że jeszcze będziemy tu nie raz, by chorym dzieciom dać trochę radości — dodaje nauczycielka matematyki Dorota Górka, czuwająca nad akompaniamentem.

Na zdjęciach: scena z „Jasia i Małgosi”; niżej mali aktorzy i publiczność Oddziału Dziecięcego Szpitala Wojewódzkiego Łomży



P.P.H. TELMECH-TELMOM Sp. z o.o.
05-260 Marki k/W-wy, ul. Duża 1

właściciel w 3/4 częściach:

— **działki** (całkowita pow. 5128 m²)

— **budynku 3-piętrowego**
(wszystkie media, winda towarowa)

w **Zambrowie**, Al. Wojska Polskiego 33

sprzeda swoją własność

Wszelkich informacji udziela Zarząd
tel. (0-22) 781-36-07 (08)
tel./fax (0-22) 781-37-90

GARNITURY

firmy „CLAN”

299 zł — tradycyjny

320 zł — na 4 guziki

Promocja! Dla nowożeńców krawat gratis

Łomża, ul. Długa 17

tel. 216-28-56

fak.3992

SEZON DLA BOGATYCH?

Eldorado lub czarna wizja przyszłości, tak w skrócie można określić nadchodzący sezon letni w Augustowie.

Ku ogromnemu zdziwieniu, najbardziej optymistycznie w przyszłość patrzą szefowie hoteli i dużych ośrodków wczasowych. Zapewniają, że na brak chętnych narzekać nie mogą. Choć najwięcej turystów zapowiedziało się w lipcu i sierpniu, czerwiec też powinien być udany.

— Przez cały sezon mamy komplet gości — wyjaśnia Jerzy Gałązka, dyrektor hotelu „Warszawa”. — Obawiamy się nawet, by nie powtórzyła się sytuacja z ubiegłego roku, gdy zabrakło miejsc w hotelu.

Podobnie jest w hotelu „Delfin” i w Officerskim Yacht Clubie „Pacyfic”.

Gorzej zapowiada się natomiast sezon w większości mniejszych ośrodków. Bożena Mitrović, właścicielka Pensjonatu „MB”, jak na razie zarezerwowanych ma tylko 10 procent miejsc. Niezadowolona jest także właścicielka ośrodka „Bepis”.

— Jest troszkę rezerwacji w lipcu i sierpniu, ale to nie jest to, czego bym sobie życzyła — tłumaczy. — Mam nadzieję, że za sprawą naszych władz to się zmieni. Turyści bowiem często przyjeżdżają tam, gdzie jest wiele atrakcji, jak koncertów czy innych imprez kulturalnych i sportowych.

Bez względu na to, czy sezon zapowiada się dobrze, czy źle, właściciele hoteli i pensjonatów martwi... pogoda. Niektóre z prognoz mówią, że lato będzie chłodne i deszczowe.

Wielcy hotelarze próbują się od aury niezależnić. Planują koncerty, wieczorki poezji i inne atrakcje. Właściciele małych pensjonatów na to nie stać. Liczą, że bogatą ofertę kulturalną przygotują lokalne władze.

CZAS NA ROWER

Pogoda sprzyja wycieczkom rowerowym. Jednak nie każdy ma rower, a wielu chce go mieć. Dlatego wiosenną i letnią plagą są kradzieże rowerów. Jest sposób na złodzieja i na odzyskanie roweru. To bezpłatne znakowanie, które proponuje policja.

— Znajdujemy drogie rowery u tych, o których wiemy, że nie stać ich na taki sprzęt. Ale jeśli rower nie jest znakowany, nic nikomu nie można udowodnić — mówi komisarz Adam Skibiński, kierownik Zespołu ds. Nietletnich i Patologii KMP w Łomży.

Znakować można także inny sprzęt: komputery, odtwarzacze, telewizory. Znakowanie jest bezpłatne, jest gwarancją na odzyskanie skradzionego sprzętu. Na znakowanie należy umówić się telefonicznie: 216-12-80 lub 216-12-90.

MINUS 14 500 000 zł

„Porozumienie w sprawie zmiany kontraktu wojewódzkiego dla województwa podlaskiego zawartego dnia 19 czerwca 2001 roku” podpisane zostało w Warszawie między Radą Ministrów a Samorządem Województwa Podlaskiego. Dokument zawiera oświadczenie Samorządu: „nie będzie zgłaszać roszczeń w stosunku do środków wygospodarowanych w wyniku zaniechania finansowania inwestycji wielolet-

niej jednostki samorządu terytorialnego bądź ograniczenia tego finansowania i przeznaczenia tych środków w ramach kontraktu na inne zadania”, informuje rzecznik prasowy wojewody podlaskiego Małgorzata Anna Głębicka. Kwota, do której Samorząd Podlaskiego nie będzie zgłaszał pretensji, to 14 milionów 500 tysięcy złotych.

W związku z treścią oświadczenia „wojewoda podlaski wy-

raża zaniepokojenie co do dalszego kontynuowania i finansowania inwestycji rozbudowy i modernizacji Oddziału Położniczo-Ginekologicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Białymstoku. Na dokończenie tej budowy, przy ograniczonym zakresie zakupów aparaturowo-sprzętowych, niezbędna jest jeszcze kwota siedmiu milionów złotych. Cała inwestycja (w tym oddziały szpitalne) miała być oddana do użytku w sierpniu br.”, stwierdza Małgorzata Anna Głębicka.

WYRÓŻNIENIE W CHASZCZACH

— Potwierdzam: pracują naprawdę solidnie — uzupełnia Cezary Lasek, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Zambrowie.

Zatrudniając więźniów przy porządkowaniu rowów, gmina ponosi koszty ubezpieczenia ludzi, transportu, paliwa do piły, wody mineralnej (przyjeżdżają po śniadaniu, wracają na obiad) i częściowo odzieży ochronnej (zapewnia ją także Zakład Karny). Krótko mówiąc: z ich pracy są same korzyści.

Od wielu lat Gminna Spółka Wodna Zambrów nie ma pieniędzy na konserwację rowów melioracyjnych, co wynika z błędnego koła: rolnicy nie płacą składki, a nie płacą dlatego, że nie widzą oczekiwanego efektu. I tak od lat rowy giną w zaroślach i szybko rosnących drzewach. To problem w całym kraju.

— Możliwość nieodpłatnej pracy skazanych na rzecz samorządu terytorialnego daje Kodeks Karny Wykonawczy — mówi Piotr Kondratiuk, dyrektor Zakładu Karnego w Czerwonym Borze. — Więźniowie sami wyrazili zgodę na pracę w wymiarze ponad 60 godzin miesięcznie (obowiązkowa jest do 60).

Zatrudnieni przy porządkowaniu rowów to rzeczywiście wybrańcy. Klasyfikację przeprowadziła Komisja Penitencyjna ZK. Kryteria: rodzaj popełnionego przestępstwa, wymiar i termin zakończenia kary, zachowanie podczas jej odbywania, własne przekonanie do sensu społecznej pracy, świadomość chęci powrotu do rodziny, społeczeństwa oraz wzajemne zaufanie.

— Za kratami praca jest dzisiaj równie szanowana, jak na wolności — mówi Piotr Kondratiuk. — To wielki plus w przypadku starania się więźnia o przepustkę lub warunkowe przedterminowe zwolnienie. Skazani o tym wiedzą i nie mieliśmy problemu z listą chętnych do pracy w rowach.

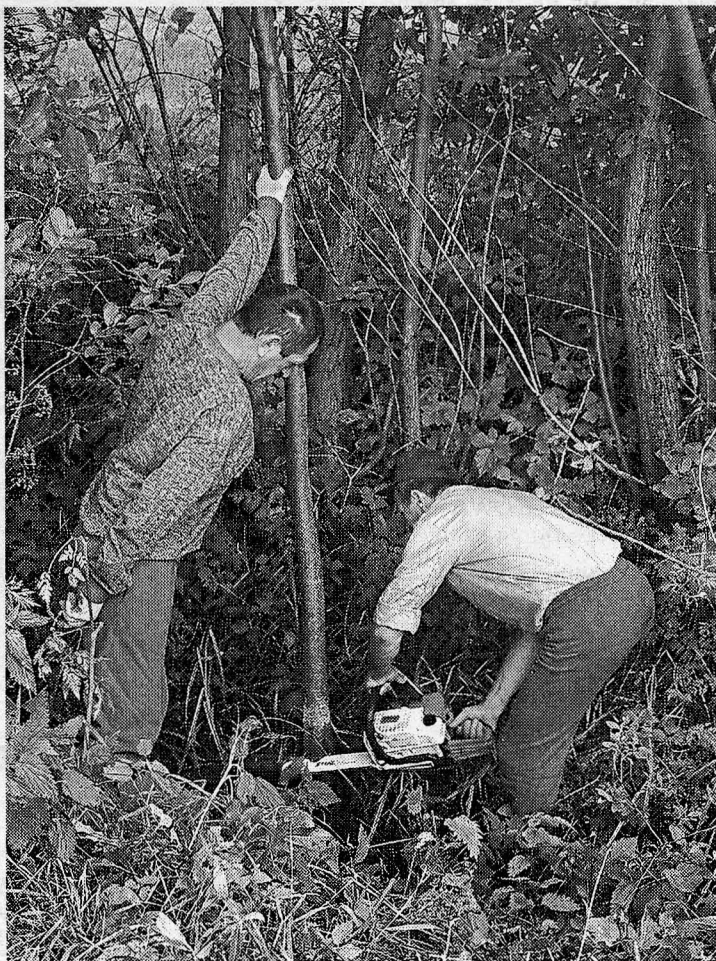
Umowa między samorządem gminy Zambrów a Zakładem Karnym w Czerwonym Borze obowiązuje do 31 sierpnia. Jeżeli „wszystko pójdzie dobrze”, może zostać przedłużona. Pracy na pewno nie zabraknie!

Janowi pozostało do zakończenia kary około dwóch miesięcy, Henrykowi niecały miesiąc.

— Uciekać? Już robiłem w życiu coś głupiego! Wystarczy! — odpowiada jeden.

— Boże! Do głowy by mi to nie przyszło! — odpowiada drugi. — To moja wielka szansa wolności i już się nie dam!

PS. Jan i Henryk wyrazili zgodę na ujawnienie swojego wizerunku.



— Mam duży kapelusz i głowa niemała, ale nie mogę pojąć, żebyśmy się tak z wszystkim cofali. Czym mamy się chwalić, tym kopaniem? Przyjechali do nas pracownicy muzeum. Podpatrywali, pytali, a my czuliśmy się trochę jak zabytki w skansenie — mówi sołtys

9

— Kopalem i kopalem, dół coraz głębszy zachodził wodą. Wpadłem do niego i skopalem się porządnie nie raz, nie dwa razy. Ale nigdy nie znalazłem tam ani żadnego złotego jabłka, ani nie ujrzałem księżniczki — mówi żartobliwie Wacław Chmielewski, ze wsi Mścichy (gm. Radziłów).

— Nie jestem żaden górnik, nie mam prywatnej kopalni. No, może jestem trochę artystą od kopania. Bo to trzeba umieć — mówi Henryk Kornaszewski, sąsiad Wacława.

— Nie z bogactwa kopiemy, tylko z konieczności. Wieś jest biedna. Jak kupisz węgiel, nie starczy ci na jedzenie i inne opłaty. Bieda nas cofa do Króla Cwiczka — przekonuje Kazimierz Chmielewski, sołtys wsi Mścichy.

Obliczył, że gdy kiedyś rolnik sprzedał stutrzydziestokilogramową świnie, to kupił trzy, cztery tony węgla. Taka ilość starczyła na ogrzanie domu przez całą zimę. Teraz kupi pół tony węgla. Jeśli ktoś ma łąki torfowe, tak jak on, odgrzebuje ze stodoły stary nóż do kopania torfu, czyści go, ostrzy i sam jest górnikiem.

— Wcześniej paliłem drewnem i węglem, bo zawsze trochę dokupiłem. Teraz nie starczy nawet na trochę. A cała łąka to torfowisko. Do tego jest czas i jest komu pomóc, więc kopiemy — mówi sołtys.

Ma sześć hektarów, w tym tylko dwa hektary ziemi ornej. Torf kopie drugi rok. Pomaga mu zięć z córką i jej teść.

Kopanie jest nie lada sztuką, dlatego Henryk Kornaszewski nazywał siebie „artystą”. Najpierw należy zedrzeć około trzydziestocentymetrową darni z powierzchni. Potem kopie się w głąb specjalnym nożem dwa, trzy, czasami i cztery sztychy.

Po wybranych torfie zostają pręty, czyli rowy. Jeden pręt ma około dziesięciu metrów długości, dwa metry szerokości oraz dwa i pół metra głębokości. Żeby torfu starczyło na zimę, trze-



Kopalnia biedy

ba wybrać przynajmniej trzy pręty, w których kopie się cztery sztychy w głąb.

Torf układa się w koziołki. Jeden koziołek to pięć dużych cegieł. Gdy po dwóch tygodniach (albo dłużej, w zależności od pogody) przeschną, ułożą się je w jeszcze większe koziołki, które miejscowi nazywa-

ją wysokimi kucami. Torf w kucach znów będzie się suszył. A w lipcu, dobrze przesuszony, zostanie zwieziony do stodoły, obory czy szopki.

— Po wojnie torf kopał ojciec. Brał mnie ze sobą, kazał zbierać okruszki i układać na łące. Teraz ja kopię. A nóż to chyba zachował się jeszcze po

dziadku — zastanawia się sołtys.

Noża do kopania torfu nie kupi się w żadnym sklepie.

Henryk Kornaszewski ma nóż, który prawie pół wieku temu zrobił kowal Jan Orzechowski z Karwowa. Najlepszy kowal w okolicy.

— Umieć kopać bo mój ojciec był słabowity i chorowity i szybko mnie nauczył. Kopalem w dzieciństwie i kopię teraz — mówi Kornaszewski.

Ma 62 lata, jest z żoną na rencie. Każdego miesiąca liczy pieniądze, żeby starczyło na lekarstwa, potem na opłaty, reszta na jedzenie. Akurat w poniedziałek żona będzie miała okulistyczną operację. Zawieźć do szpitala, przywieźć ze szpitala to dodatkowe wydatki. Węgla nie kupuje od kilku lat, bo tak jak wielu innym, nie starczy pieniędzy. Torfu nikt nie sprzedaje. Ale można go sobie wypracować. Kornaszewski kopie torf na całą zimę dla siebie i sąsiada, właściciela torfowiska.

— To ciężka praca. Na szczęście, na razie nikt nam nie zabrania kopać na swoim, ale jak gazeta się tym interesuje i inni, to może jeszcze nas opodatkują za to — obawia się Kornaszewski.

MARIA TOCKA

Na zdjęciu: Sołtys Kazimierz Chmielewski

Twórca XXI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej do zwolnienia?

Boży festiwal niechęci

„Scenariusz będzie następujący. Zarząd miasta przedstawi, a radni przegłosują, nowy statut Hajnowskiego Domu Kultury, w którym znajdzie się zapis, zgodnie z którym jego dyrektor ma być powoływany w drodze konkursu. Taki konkurs zostanie ogłoszony (co jest zgodne z ustawą o samorządzie lokalnym, chociaż większość gmin bez powodu tego nie robi) i Mikołaj Buszko do niego będzie mógł stanąć. Ale burmistrz i jego grono zrobią wszystko, by do komisji konkursowej weszli ludzie «odpowiedni»...» — alarmuje w „Czasopisie” Jerzy Chmielewski.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, praco-

wników Hajnowskiego Domu Kultury już kilka miesięcy temu straszono zwolnieniami od 30 czerwca. Groźby były związane z faktem, iż stanęli murem za swoim dyrektorem i włączyli się do organizacji XXI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce, a nie konkurencyjnych, związanych z hierarchią Kościoła prawosławnego, Dni Muzyki Cerkiewnej.

— Nic nam na razie nie wiadomo ośnośnie wypowiedzeń — powiedziała „Kontaktom” zaraz po festiwalu Irena Parfieniuk, zastępca Mikołaja Buszko. Sam dyrektor był na urlopie.

ARKADIUSZ PANASIUK

KONTAKTY



— Nie jestem strażakiem, ale dzisiaj przyszedłem tu z przyjemnością — mówi Stanisław Zysk z Miastkowa. — Jest z czego się cieszyć: i ze święta naszej straży, i z tego budynku.

Oddanie do użytku, po wielu latach budowy, okazałej wspólnej siedziby Gminnego Ośrodka Kultury, biblioteki publicznej, poczty i remizy zbiegło się z 75-leciem OSP.

Powstała dzięki ludziom, którzy w straży widzieli nie tylko ratunek w nieszczęściu, ale także ważną rolę w integrowaniu środowiska: 11 listopada 1926 roku OSP powołali do życia Józef Pastorczyk, Marian Ogarek, Stanisław Sadowski, Stanisław Przychodzeń, Jan Dąbkowski, Stanisław Dąbkowski, Szczepan Ciecierski, Piotr Ciecierski, Stanisław Janiszewski, Józef Janiszewski, Jan Święcki, Józef Święcki, Stanisław Zagórski, Stanisław Jakubiak, Bolesław Chrostowski, Bronisław Łada, Edward Raszkiewicz, Stanisław Rydel.

— Nie było kiedyś telewizorów, ale za to różne zabawy i komedijki — wspomina Antoni Laskowski, obecny komendant gminny OSP. — Każdy chętnie przychodził, ludzie lubili się spotykać. Zbierane w ten sposób pieniądze szły na sprzęt ratowniczy. Ale i mnie, i innym dzieciom najbardziej podobały się wtedy ćwiczenia strażaków. Każdy chłopiec liczył lata i czekał, kiedy już będzie mógł założyć ten piękny mundur. Do straży należał mój ojciec, więc było oczywiste, że kiedyś będzie należał i syn!

Pierwsza remiza z kamienia i cegły stała w 1934 roku. W tym samym utworzona została żeńska drużyna pożarnicza. Wybuch drugiej wojny światowej uniemożliwił działalność straży, w której, jak wszędzie, kolejni okupanci widzieli przede wszystkim ostoję polskości. Miastkowska OSP odrodziła się w 1946 roku. Lecz jeszcze długo nie miała odpowiedniego sprzętu. Pierwszego samochodu bojowego doczekała się dopiero w 1960 roku. Potem, po 13 latach, był star 25, służący OSP do 1987. Obecny star 244, z pełnym wyposażeniem, to już coś.

Znacznie gorzej miała się remiza. Z początkiem lat dziewięćdziesiątych, z powodu fatalnego stanu technicznego, trzeba było ją rozebrać.

— Może dobrze, że tak się stało, bo inaczej pewnie jeszcze długo nie doczekalibyśmy się nowej — mówi Antoni Laskowski. — W 1993 roku powstał Społeczny Komitet Budowy. I, dzięki Bogu, dzisiaj możemy obchodzić ważną dla Miastkowa i gminy uroczystość.

Bogu na chwałę, ludziom na ratunek

W 1997 roku miastkowska OSP, decyzją komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej, włączona została do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. To także świadectwo

dar jednostki z odwiecznym napisem „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek”. Wyróżnienia indywidualne otrzymali: Srebrny Krzyż Zasługi — Antoni Laskowski, Złoty Medal za Zasługi dla

Honor



i zaszczyt

zaufania i docenienie umiejętności ludzi.

Z okazji jubileuszu i w uznaniu ofiarności, OSP w Miastkowie odznaczona została Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa. Medal ozdobił nowy sztan-

Pożarnictwa — prezes OSP w Czartorii Andrzej Skrodzki i Jan Spaliński z OSP w Miastkowie; Srebrny — Roman Rojewski z OSP w Zaruziu; Brązowy — Zdzisław Rydelski z OSP w Tarnowie, Kazimierz Korzeniecki z

OSP w Łubach Kurkach i Kazimierz Łuba z OSP w Czartorii.

Wstęgi przed wejściem do nowego budynku, powstałego kosztem 1 miliona 300 tysięcy złotych, przecięli marszałek województwa podlaskiego Sławomir Zgrzywa, starosta powiatu łomżyńskiego Wojciech Kubrak i wójt gminy Miastkowo Jerzy Wróblewski. A potem pomieszczenia poświęcił proboszcz Parafii Miastkowo ks. Kazimierz Dochód.

— Ja także cieszę się z tej uroczystości — mówi Wojciech Kubrak. — Budynek jest na pewno najbardziej okazały w powiecie, a kto wie, czy nie należy do takich i w województwie!

Gra strażacka orkiestra dęta z Szumowa, goście i mieszkańcy ruszają na zwiedzanie.

— Kiedy patrzę na ten budynek i na naszą piękną remizę, przypominam sobie słowa ojca: nigdy nie wolno się poddawać, a już strażakowi szczególnie — nie kryje wzruszenia Antoni Laskowski. — Przypominam sobie różne chwile z życia naszej OSP. Ale zawsze byliśmy sobą! Bo strażaków nic nie złamie! Ani niewola, ani komuna, ani żadne inne zło! Mam 71 lat. I wciąż, tak samo jak wtedy, kiedy zakładałem ten mundur jako szesnastoletni chłopiec, myślę: to honor i zaszczyt.

KAROLINA WIT

Przedsiębiorca z Łomży, właściciel sklepu z artykułami wyposażenia wnętrz, chciał zatrudnić bezrobotnego. I już nie chce.

5 metrów wniosku

— Mój znajomy z Giżycka powiedział mi, że w Powiatowym Urzędzie Pracy otrzymał kredyt 40 tysięcy złotych (na 7 procent) na utworzenie stanowiska pracy dla bezrobotnego z zatrudnieniem go na dwa lata. Bez żadnego problemu. Z tą nadzieją poszedłem do Powiatowego Urzędu Pracy w Łomży — mówi przedsiębiorca. — Poprosiłem o informację o kredycie; mnie wystarczy 20 tysięcy. Dowiedziałem się, że pieniędzy nie ma. Nie ma ich także na prace interwencyjne i nawet dla bezrobotnych, chcących rozpocząć działalność gospodarczą. Pojechałem do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku. Przyjęto mnie bardzo uprzejmie oświadczając, że WUP nie dysponuje żadnymi funduszami; że pieniądze na walkę z bezrobociem przydziela Ministerstwo Finansów bezpośrednio starostom. Jednak widząc moją zbolalą minę, urzędniczka chciała mi pomóc i podała kontakt do Agencji Rozwoju Regionalnego „Ares” oraz Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości w Suwałkach, które mogą udzielić kredytu na zatrudnienie bezrobotnego. Zadzwoniłem. W pierwszej oświadczono mi, że muszę osobiście zgłosić się po niezbędne druki. Kiedy poprosiłem o ich przysłanie za zaliczeniem pocztowym, okazało się, że nie jest to możliwe! Bez problemu natomiast zgodziła się przefaksować swoje druki Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości. Ale czekała mnie kolejna niespodzianka: otrzymałem faks długości 5 metrów i 10 centymetrów! Tak wygląda druk „biznes planu” do wniosku o pożyczkę! Trzeba między innymi przedstawić: ważniejsze osiągnięcia firmy, opis przedsięwzięcia, produktu lub usługi, zakres

przeprowadzonego badania rynku (uzasadnić czy oferowane produkty lub usługi zapełniają istniejącą na rynku lukę i zaspokajają potrzeby nabywców), podać dostawców surowców lub towarów (rozproszone i głównych) oraz formę rozliczeń, zasięg rynku (dzielnica, miasto, region, kraj, zagranica), tendencje rozwoju rynku (rosnące, stabilizujące się, malejące), sezonowość popytu (jak zamierzasz przeciwdziałać negatywnym skutkom sezonowości), głównych konkurentów na rynku (ilu występuje na obszarze twojego działania, jacy są, mali czy duże firmy, jak wygląda nasycenie rynku, jakie są twoje przewagi nad nimi, a w czym nie jesteś w stanie im sprostać), plan marketingowy i cele (co chcesz osiągnąć długofalowo i w ciągu najbliższego roku i w jakim zakresie). Trzeba wypełnić także „osobisty kwestionariusz wnioskodawcy”: podać wykształcenie, informację o poprzednich miejscach pracy ze stanowiskiem włącznie, kwalifikacjach i umiejętnościach przydatnych w rozwoju przedsiębiorstwa, ilości osób na utrzymaniu, karalności. Ponadto należy wypełnić rubryki o „planowanych przepływach środków pieniężnych” w ciągu kolejnych lat.

Pięciometrowy faks kończy informacja o oprocentowaniu pożyczki: do 12 miesięcy — 10, do 24 miesięcy — 11, do 36 miesięcy — 12 proc.

Nie wypełnię wniosku. Nie będę badać rynku, nie będę rozrzucać sezonowości popytu, nie będę rozważać celów, które chcę osiągnąć „długofalowo ani w ciągu najbliższego roku”. Będę dalej żyć z poczuciem, że w Polsce nikomu nie zależy na walce z bezrobociem.

Lato sprawia, że z większą swobodą odsłaniamy swoje ciała. Nie tylko dlatego, że gorąco. Lubimy nagość innych i wiemy, że inni lubią naszą...

11

— Co tak świecisz tyłkiem? — pyta Ewa, ekspedientka z Łomży, koleżankę, która w mini pochylała się głęboko.

— Przecież każdy ma tyłek, nie ma się czego wstydzić — odpowiada zaczepiona. — Co innego, gdybym tak biegła po ulicy.

— Mam grube nogi, piersi prawie wcale nie mam, a mój tyłek przypomina rozmiarami stodołę — Ewelina, barmanka z Białegostoku, próbuje śmiać się z siebie. — Tylko dlatego nie cierpię pokazywania, bo innych zahamowań nie mam.

— Samemu umyć plecy jest trudno — wyznaje Kasia, licealistka z Zambrowa. — Dlatego wołam domowników. I przyznam, że wolę, jak plecy myje mi tata. Jest delikatny. Jak mama myje, to aż rzuca mną po całej wannie!

Ale są i tacy, których krępują nawet domownicy. Z pewnością wynika to z modelu wychowania. W takiej rodzinie temat intymności jest tabu.

— W moim pokoju mogę się schować i nie gadać z ludźmi — zamykam się i już —

mówi Kasia, siedemnastolatka z Grajewa. — Ale tu także nie chodzę roznegliżowana i nie mówię głośno o krępujących problemach. Wyszepuję je

mamie lub najlepszej przyjaciółce przez telefon.

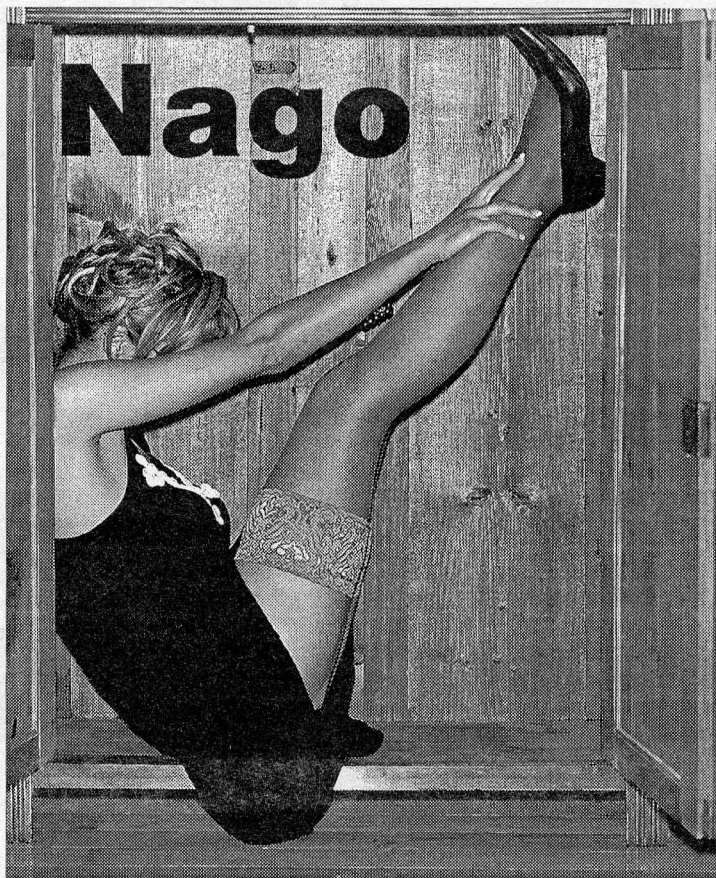
— Moje ciało to moja prywatność, którą w pełni odkrywam tylko przed ukochanym

mężczyzną — odpowiada Małgorzata, tegoroczna maturzystka z Sokółki. — Ale nie chwale się naszymi intymnymi przeżyciami. Nigdy też nie odważyłabym się obnażyć publicznie. To jak odarcie ze skóry.

A tu wakacje. Tekstylni przez lornetki podglądają rozebrane kobiety, spodziewając się, że na plaży będzie działo się coś... Tymczasem plaża, nawet dla nudystów, to taka sama plaża jak każda inna, tyle że mało na niej kolorów. Nagie ciała leżą metr przy metrze i czytają gazety, książki, grają w gry plażowe. Niektórzy plażowicze dorabiają do tego ideologię wolności.

— Człowiek musi posiadać predyspozycje psychiczne do tego, żeby publicznie się obnażać — mówi psycholog Małgorzata Harasimiuk. — Po pierwsze, taka osoba jest pewna siebie i swojej atrakcyjności. Po drugie jej zachowaniu towarzyszą najczęściej pewne cele: zwrócenie uwagi i zrobienie kariery czy zarobienie dużych pieniędzy.

T. COGITO



POWITANIE LATA

To hasło festynu, organizowanego 23 czerwca (niedziela) przez Radę Osiedla nr 12, Łomżyńską Spółdzielnię Mieszkaniową i 59 Drużynę Harcerską Ptaki Ptakom na dawnej strzelnicy przy ul. Konstytucji 3 Maja w Łomży.

W programie imprezy (początek o godz. 11.00), na którą organizatorzy zapraszają małych, dużych i całe rodziny, między innymi: gry i zabawy sportowe z nagrodami, turniej piłki plażowej, konkurs na najładniejszego psa, loteria fantowa, przejażdżki konne, pokaz modeli latających, przejażdżki harcerskim samochodem, znakowanie rowerów i egzamin na kartę rowerową, konkurs piosenki osiedlowej, rajd samochodowy, dmuchany zamek, występy zespołu Łomżyniacy i Stanisława Wiszowatego, dzieci z Przedszkola nr 14 i uczniów Szkoły Podstawowej nr 10, żeńskiej grupy wokalne z Miejskiego Domu Kultury, zespołów Milenium i Flesz.

DNI Z FENIKSEM

Na Dni Gminy Czyżew zapraszają jej Zarząd oraz Gminny Ośrodek Kultury. W programie:

22 czerwca (sobota) • godz. 12.00 – 18.00, Gminny Ośrodek Kultury — wystawa prac laureatów konkursów plastycznych organizowanych przez ośrodki kultury powiatu wysokomazowieckiego • godz. 17.00 – 21.00, GOK — dyskoteka dla dzieci i młodzieży;

23 czerwca (niedziela), stadion • godz. 14.00 — mecz piłki nożnej Orleńscy Czyżew — Unia Ciechanowiec • godz. 16.00 — występ Zespołu Tanczy Pierwszy Krok, orkiestry dętej Ochotniczej Straży Pożarnej i laureatów Gminnego Przeglądu Piosenki • godz. 18.00 – 24.00 — dyskoteka z zespołami Feniks, Eko Dance, Rezonans, Technix, Doris.



Ponad pół tysiąca kobiet z Łomży i okolicy skorzystało z bezpłatnych badań mammograficznych. Przez cztery dni stał na Rynku miasta ogromny mammobus. Akcję badania piersi zorganizowało łomżyńskie Stowarzyszenie Europa Donna i Przychodnia Profilaktyki i Diagnostyki Obrazowej w Białymstoku.

— Mammbus miał gościć w Łomży tylko dwa dni, ale było tak wiele chętnych pań, że przedłużyliśmy badania. Jesteśmy wdzięczne władzom miasta, że autobus mógł stać w centrum, przez co zwracał uwagę wielu kobiet — mówi Agata Gołaszewska, przewodnicząca Stowarzyszenia.

Wiele kobiet podchodziło do mammbusa. Od członkiń Stowarzyszenia i pracowników białostockiej przychodni otrzymywały ulotki i broszury o samobadaniu piersi, uzyskiwały informacje, że raka można wyleczyć, gdy zostanie wcześniej wykryty.

KONTAKTY



Asia mieszka w Kolnie. Jej tato prowadzi dwa sklepy spożywcze: jeden w Ptakach, drugi w Turośli. Akurat odeszła z pracy jedna ze sprzedawczyń. Przez dwa miesiące Asia będzie stała za ladą.

— Wcześniej co roku pomagałam, a teraz stoję w sklepie w każdą sobotę. Może przez miesiąc zarobię sześćset złotych. Kiedy wypocznę? Sklep jest czynny od rana do dwudziestej wieczorem, ale pracuje się na zmianę. Będę miała raz wolne wieczory, kiedy indziej przedpołudnia. Mój chłopiec, którego znam od trzech lat, jedzie na wakacje do pracy do Niemiec — mówi Asia.

Na zbiór winogron do Niemiec jedzie też Bartek z Łomży. Pracę i wyjazd załatwia mu znajomy, który już wcześniej wyjeżdżał. Bartek nie wie, czy uda mu się pracować całe wakacje, czy po miesiącu będzie musiał wracać. Wolałby zostać jak najdłużej, bo wtedy więcej zarobi.

— Jeśli wrócę wcześniej, to jak w ubiegłym roku, będę pomagał tacie. Prowadzi prywatną firmę kurierską i rozwozimy przesyłki. Zarobię może sto złotych, może trochę więcej — planuje Bartek.

Rodzice Pawła prowadzą w Czartorii gospodarstwo. Większa część wakacji wypełniona będzie pracą przy zwózce siana, żniwach, w obejściu.

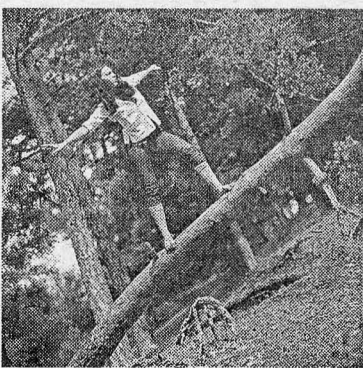
— Ale i tak jest fajnie, bo wolne od nauki. Wieczorem można pójść na jakąś dyskotekę, zorganizować ognisko, jak jest czas, pojechać rowerem nad rzekę, bo woda blisko. Mam dziewczynę i może uda mi się na kilka

dni wyjechać z nią na jakiś biwak. Pieniądze dostanę od rodziców albo od dziadków — opowiada Paweł.

Tomek pojedzie do Belgii. Tam jego wujek prowadzi firmę budowlaną i zatrudnia ojca Tomka. Tomek też będzie pracował przy budowie. W ubiegłe wakacje nigdzie nie wyjeżdżał. Pomagał mamie przy remoncie mieszkania.

— Myślę, że bez przerwy nie będę pracował, chyba zobaczę coś nowego. A pod koniec wakacji, jak wrócę do Łomży, będę jeździł na dyskoteki ze swoją dziewczyną Marleną.

— Pewnie będzie tak jak w



ubiegłym roku. Pomagałam rodzicom, siedziałam w domu, w soboty chodziłam na dyskoteki. Na kilka dni pojechałam do koleżanki, która mieszka w Grądach. Może w te wakacje poznam kogoś interesującego? — zastanawia się Natalia z Boguszyc.

Kamil uwielbia łowić ryby. Pierwsze dwa tygodnie rezerwuje na połowy. Żyje wielką nadzieją na zagraniczny wyjazd. Jego tato pracuje w transporcie i jeździ tirami na zagranicznych trasach. Dzięki takiej pracy w czasie ferii



Ahoj, przygodo!

siostra Kamila była w Niemczech, a on w ubiegłe wakacje był w Holandii i w Rosji.

— W Rosji było niebezpiecznie. Policja szukała jakichś zbiegów, zatrzymali nas z bronią, przeszukiwali samochód. Teraz tato przewozi ciuchy z Zachodu na Białoruś. Planuję zabrać się z nim do Anglii. To okazja, żeby coś zwiedzić — marzy Kamil.

Resztę wakacji spędzi w Łomży. Dostaje czterdzieści złotych miesięcznego kieszonkowego, czasami tato dorzuci jeszcze z dwadzieścia. Będzie grał w bilard, chodził na basen, do pubu.

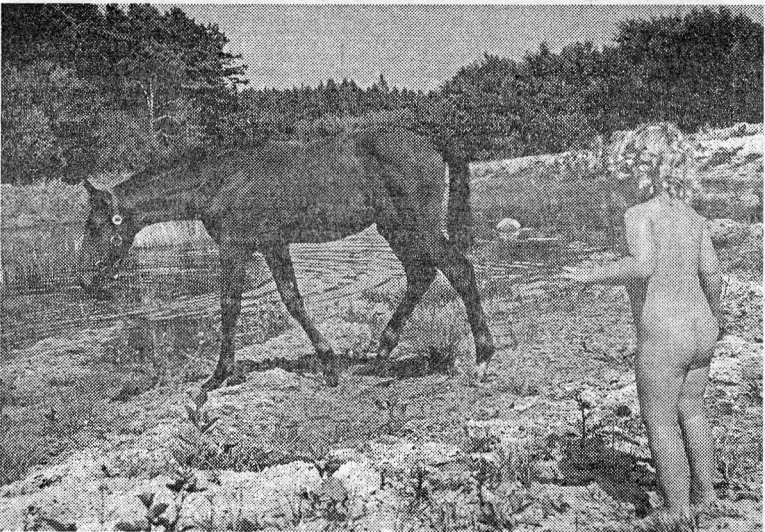
— Jestem właścicielem pubu „U Piotra”. Teraz pracują tam rodzice i barmanka. W czasie wakacji ja będę częściej stał za barem. Podanie piwa nie jest za-

dym problemem. Myślę, że zarobię ze 150 złotych tygodniowo. Chciałbym też pojechać z kumplami na Mazury — planuje Piotr.

Igor każde wakacje spędza w rodzinnym domu na wsi w Kupnie koło Nowogrodu.

— Mamy gospodarstwo, tata złamał nogę, muszę we wszystkim pomagać. Może pod sam koniec wakacji jedynie na kilka dni uda mi się pojechać do Gdańska. Nie mam dziewczyny, bo nie mam czasu na dyskoteki — opowiada Igor.

Jego starszy brat skończył studia i wyjechał do Ameryki. Igor też marzy o wyjeździe, ale nie ma wizy. Drugi brat studiuje rolnictwo i w każde wakacje gdzieś pracuje.



— Jestem najmłodszy, nie mam siostry i, niestety, nawet w domu muszę sprzątać. A poza tym przy krowach robota jest w piątek i świętek. Nie miałem szczęścia na egzaminie na prawo jazdy, oblałem test. Jak zdam, będę mógł czasami gdzieś pojechać samochodem — planuje Igor.

Lidka każdego lata wyjeżdżała do swoich sióstr do Niemiec, bo tam pracują i fundowały jej wakacje. Dorywczo pracowała na czarno, a także zwiedzała i bawiła się na dyskotekach.

— Za każdym razem, gdy wyjeżdżałam, traciłam chłopaka. Teraz mam fajnego kolegę i nie chcę nigdzie wyjeżdżać. Chciałabym z Piotrkim chodzić na dyskoteki i tylko z nim gdzieś wyjechać — planuje Lidka.

O wyjeździe z chłopcem marzy też Róża:

— Chciałabym większość czasu spędzać na plaży. Mam nadzieję, że pogoda będzie ładna i będziemy razem oglądać wschody słońca, chodzić po rozgrzanym piasku i pływać. Nie chcę zmarnować czasu wolnego od szkoły. Kasę chyba dostanę od mamy — mówi.

Wakacje w domu zapowiada ją się Kamili. Na samym początku będzie pomagała przy remoncie mieszkania i porządkach. Od dwóch lat sympatyzuje z kolegą. Rodzice znają się wzajemnie i znają chłopca. Może pozwolą na wspólny kilkudniowy wyjazd?

— Na długie wyjazdy nie ma funduszy. Wierzę, że w wakacje w Łomży będą jakieś koncerty i będzie gdzie się wybrać. Dobrze

jest na muszli, bo tam nie trzeba płacić wstępu. Na dyskoteki nie chodzę, bo nie lubię takiej muzyki i denerwują mnie dresiarze — mówi Kamila.

— W wakacje nigdzie nie pojadę. Nie jeżdżę nigdy, bo mieszkam na wsi i zawsze jestem trochę potrzebna. A na wyjazd z chłopcem rodzice by mi nie pozwolili. Będę jeździła nad rzekę i chodziła na dyskoteki — planuje Anka z Grądów Woniecka.

Szczepan, tak jak w ubiegłym roku, wyskoczy do Gdańska. Tam mieszka jego wujek, który prowadzi samochodowe złomowisko. W ubiegłe wakacje Szczepan rozbił na części autobus. W te wakacje też będzie pomagał wujowi w pracy, choć jest dość trudna.

— Z pewnością dostanę od wujka jakąś kasę. Przy okazji będę chodził na plażę. Za zarobione pieniądze planuję sobie kupić deskę — opowiada Szczepan.

Po powrocie do Łomży będzie pomagał babci na działce i, jak będzie taka możliwość, również ojcu, który pracuje na poczcie.

— Na pewno wyjadę do Zakopanego z moim chłopcem Kamilem. Myślę, że wakacje będą bardzo romantyczne i rozrywkowe — uśmiecha się Adrianna.

(Plany wakacyjne zdradzili uczniowie trzeciej klasy Liceum Technicznego z Łomży)

Radosnych, słonecznych, bezpiecznych i udanych wakacji wszystkim uczniom — dużym i małym — życzą „Kontakty”.



Honorowy profesor

W czasie uroczystej sesji Rady Miejskiej, poświęconej 584. rocznicy nadania Łomży praw miejskich, prof. Janusz Tazbir otrzymał tytuł honorowego obywatela miasta.

Prof. Janusz Tazbir, znany historyk, wiceprezes Polskiej Akademii Nauk, dziękując za uhonorowanie przypomniał, że po raz pierwszy z Łomżą zetknął się w marcu 1939 roku, kiedy jego ojciec pracował w inspektoracie szkolnym jako sekretarz. W 1940 r. został wywieziony przez Sowieców na osiem lat do łagrów.

— Wyróżnienie uważam za swoistą współczesną dwudziestowieczną nobilitację. Jestem zachwycony wieloma inicjatywami kulturalnymi łomżyńskiego środowiska. Łomża stała się ważnym punktem dla życia kulturalnego nie tylko w skali regionu, ale i w skali kraju — powiedział prof. Tazbir.

W uroczystości uczestniczył ks. bp Stanisław Stefanek, wojewoda podlaski Marek Strzaliński, władze miasta i powiatu.

— Należę do tych, którzy Łomży się uczą. Jestem dopiero w szóstej klasie. Uczę się Łomży także oczami kogoś, kto nie mieszka w mieście na stałe. Gratuluję tego wyróżnienia i zapisuję się do Pańskiego gimnazjum, by Pan Profesor obdarzył mnie swoimi tekstami, bym patrzył na Łomżę nie tylko z jednego punktu widzenia — powiedział ks. bp Stanisław Stefanek.

O nadanie honorowego tytułu prof. Januszowi Tazbirowi zabiegały łomżyńskie towarzystwa: Społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka”, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, Towarzystwo Naukowe im. Wagów oraz radni.

Na zdjęciu: prof. Janusz Tazbir (drugi od lewej) w łomżyńskim Ratuszu

Fińska nić Via Baltica

Oficjalna delegacja regionu Fame w Finlandii gościła w Podlaskiem. Skandynawowie złożyli wizyty na Politechnice Białostockiej i w Izbie Przemysłowo-Handlowej, spotkali się z dyrektorami departamentów Urzędu Marszałkowskiego realizujących projekty w ramach programu Via Baltica Nordica oraz z Zarządem Województwa. W sali konferencyjnej hotelu Gołębiowski odbyło się uroczyste podpisanie Deklaracji Intencji pomiędzy Województwem Podlaskim i Regionem Hame. Na zakończenie pobytu w województwie goście zwiedzali Białowieżę, odpoczywając w Puszczy.

Współpraca Podlaskiego z Hame, jednym z południowych regionów Finlandii, trwa od 1999 roku (wcześniej rozpoczęła się w ramach Euroregionu Niemen). W roku 2000 Rada Regionalna Hame uznała nasze województwo za jeden z trzech najważniejszych kierunków współpracy zagranicznej w Europie. Współpraca dotyczy uczestnictwa w projektach Unii Europejskiej Interreg II C oraz Interreg III B, związanych z Programem Via Baltica Spatial Development Zone. Zadania: stworzenie informatycznej mapy Regionu Morza Bałtyckiego, budowa spójnego systemu informacji turystycznej tego obszaru oraz stworzenie efektywnych połączeń komunikacyjnych łączących współpracujące ze sobą kraje.



Myśl patronki szkoły „Żyć i czynić tak, żeby sprawiedliwość i moralność były prawdą nie bajką na tym świecie” towarzyszyła obchodom jubileuszu II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Łomży.

Zabytkowy budynek dawnego gimnazjum przy obecnym placu Kościuszki, oddany do użytku w 1900 roku, stał się swoistą opowieścią o kolejnych pokoleniach wychowawców i wychowanków, związanych z tym miejscem. Siedziba gimnazjum męskiego, potem żeńskiego z patronką Marią Konopnicką, liceum pedagogicznego, zespołu szkół budowlanych i od 1992 roku II LO.

— Zaczynaliśmy, naruszając „odwieczny” porządek wśród łomżyńskich szkół: oto jeszcze jedna oferta edukacyjna — wspomina dyrektor Józef Przybylski. — Zaczynaliśmy pracę z młodzieżą, której w większości nie powiodło się na egzaminie do wymarzonej szkoły. Stanęliśmy przed problemem: jak zaleczyć rany, jak zachęcić do nauki,



jak przygotować do dorosłego życia, jak wypracować własny, skuteczny i przyjazny sposób edukacji?

Wobec wieczności dziesięć lat to chwila. Lecz chwila z sukcesem. W znanym rankingu liceów ogólnokształcących białostockiego dodatku „Gazety Wyborczej” „Konopnicka” zade-

biutowała w 2001 roku na 18. miejscu; w 2002 jest 10. Na sukces składają się osiągnięcia naukowe, artystyczne i sportowe uczniów, praca ich nauczycieli oraz innych pracowników szkoły, wsparcie rodziców.

II LO gościło znanych ludzi: Hankę Bielicką, absolwentkę przedwojennej „Konopnickiej”,

Hannę Suchocką, Wiesława Ochmana, Jerzego Maksymiuka, Lecha Wałęsę, Włodzimierza Cimoszewicza. Ich nazwiska zostały utrwalone w specjalnej jubileuszowej publikacji. Wydawnictwo zawiera także krótką historię szkoły, prezentację (zupełnie nietypową) nauczycieli, informacje o innowacji pedagogicznej w szkole, współpracy zagranicznej, osiągnięciach wychowanków w różnych dziedzinach, działalności Samorządu Uczniowskiego i Rady Rodziców, a także imienny wykaz Rady Pedagogicznej i wszystkich absolwentów (niemal 900) w historii szkoły (z każdego rocznika ponad 90 proc. to studenci).

— Jak wyobrażam sobie naszą szkołę za następne 10 lat? — zastanawia się Józef Przybylski. — Jeszcze wyższy poziom nauczania, niezmienna innowacja pedagogiczna, miejsce twórczego rozwoju i kadry, i uczniów. Mam nadzieję, że będzie także sala sportowa, która wciąż pozostaje moim marzeniem.

Na zdjęciu: do „Konopnickiej” chce się iść...

Na kajakach, na koniach, na dyskotekę, a także na lekcjach młodzież z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego z Łomży spędzała czas ze swoimi rówieśnikami z Technikum Ekonomicznego w Czadcy na Słowacji.

Marian Zabojnik jest jedynym chłopcem w słowackiej grupie. Mieszka u Przemka Klocka, polskiego kolegi z Liceum. W czasie ferii zimowych uczniowie z Łomży mieszkali w rodzinach swoich słowackich kolegów.

— Taki stały kontakt bardzo nas zbliża. Wcześniej porozumiewaliśmy się tylko w języku angielskim. Teraz już trochę rozumiemy po polsku, a nasi koledzy z Łomży po słowacku — mówi Łucja Prieczkowa.

Mieszka u Marty Just. Jest pierwszy raz w Łomży, ale chyba nie ostatni, bo dziewczyny zaprzyjaźniły się.

— Mój tato powtarza, że Polak i Słowak to dwa bratanki. Ma rację, rozumiemy się i podobnie reagujemy na różne sytuacje — mówi Gośka Dąbrowska.

Młodzież ze Słowacji przyjechała do Łomży w ramach unijnego programu Comenius Sokrates. Koledzy z „Kardynała” zaprezentowali im w języku angielskim historię, legendy i ciekawostki z Łomży i regionu. Wyjątkowym smaczkiem była kolacja złożona z narodowych potraw polskich i słowackich.

— Nie ma między nimi żadnych barier. Wcześniej spotkaliśmy się z młodzieżą z Danii i Hiszpanii. Były to trochę inne kontakty. Polacy są bardziej serdeczni i widzę, że przyjaźnie zawiązują się szybciej — mówi Elena Kowaczowa, dyrektor Technikum Ekonomicznego z Czadcy.

Słowacy wyjechali z przepisami na barszcz i krokiety, z plikami barwnych fotografii ze spływu, ognisk, dyskotek i z dobrymi wspomnieniami.

— Jestem wdzięczna rodzicom naszych uczniów, którzy przyjęli i tak serdecznie ugoszczili słowacką młodzież. A naszej młodzieży za takie odpowiedzialne potraktowanie gości. Unijny program uczy nie tylko języka. Przede wszystkim przybliża ludzi, uczy wzajemnej tolerancji i jednoczy wokół jednego celu. Nasi uczniowie robili wszystko, by jak najlepiej ugoszczili przyjezdnych — podsumowuje Elżbieta Knopkiewicz, wicedyrektor Liceum „Kardynała”. (m)

Na zdjęciu: młodzież z Łomży i Słowacji

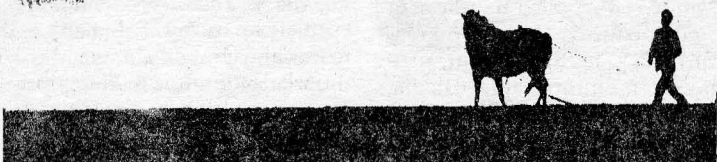


PATRONAT „KONTAKTÓW” Biegaj z nami!

Najlepszymi w drugich zawodach z cyklu Grand Prix Łomża 2002 okazali się: bieg główny (8100 metrów) — 1. Sylwia Cymek (Klub Biegowy, Łomża), 2. Bożena Miasojedow (Warszawa) oraz 1. Grzegorz Mikołajczuk (Siedlce), 2. Dariusz Cymek (Klub Biegowy, Łomża), 3. Bogdan Barewski (Warszawa); rocznik 1983 – 1986, bieg na 3100 metrów — 1. Małgorzata Szczytkowska oraz 1. Kamil Kamiński, 2. Marcin Cychol, 3. Sławomir Puciłowski; rocznik 1987 – 1988, bieg na 2500 metrów — 1. Justyna Kijek, 2. Katarzyna Mościcka, 3. Agnieszka Puciłowska oraz 1. Szymon Cymek, 2. Przemysław Milewski (Klub Biegowy), 3. Łukasz Kamiński; rocznik 1989 – 1990, bieg na 1900 metrów — 1. Dominika Zajkowska, 2. Anna Gut, 3. Magdalena Butrymowicz oraz 1. Rafał Ksepka, 2. Patryk Goliński (Klub Biegowy), 3. Dawid Platuński; rocznik 1991 – 1992, bieg na 1250 metrów — 1. Ewa Tarnowska, 2. Aleksandra Zajkowska, 3. Katarzyna Lubińska oraz 1. Karol Kaczkowski, 2. Damian Wiśniewski, 3. Bartosz Sulkowski; rocznik 1993, bieg na 625 metrów — 1. Agnieszka Butrymowicz oraz 1. Hubert Łapiński, 2. Dżamil Hasanow, 3. Bartosz Chiliński; rocznik 1994 i młodszy, bieg na 625 metrów — 1. Ewelina Witkowska, 2. Karolina Zajkowska, 3. Aleksandra Wiśniewska oraz 1. Aleksander Boguski, 2. Adam Święćkowski, 3. Arkadiusz Frąckiewicz. Wszyscy z Łomży.

Kolejne biegi z cyklu Grand Prix Łomża 2002 odbędą się 14 lipca, 11 sierpnia i finałowy 8 września. Klub Biegowy zaprasza wszystkich chętnych małych i dużych. Bliższe informacje: Mariusz Niziński: tel. 218-28-60 lub 0608-273-692.

„Koteria” Prowincjonalna



Pierwsza po wielu latach prywatna galeria w Łomży, nazwana prowokacyjnie Prowincjonalna, zaczyna oficjalną działalność w sobotę, 22 czerwca, wernisażem wystawy fotografii znakomitego artysty fotografa Wiktora Wołkwa. W świat jego twórczości wprowadzi znany krytyk, dziennikarz, współpracownik „Kontaktów” Andrzej Kozia-
ra.

„W sercu kniei, za zbitą gęstwiną lasu, na ostrowiach zagubionych wśród bagien, jest królestwo dzikiego zwierza...”, pisał w 1922 roku Julian Ejsmont, autor „Wspomnień łowieckich”. „Królestwo dzikiego zwierza” i Wiktora Wołkwa, wypadałoby dziś dodać, bo autor czterech albumów i niezliczonych wystaw, nagradzany za nie rozlicznie, w tym tytułem Człowiek Sukcesu 2001 przez tygodnik „Kontakty”, przez czterdzieści lat przemierzania, wrósł w północno-wschodni pejzaż, bez reszty oddając się tej ziemi, tym wodom i temu niebu.

Wiktor Wołkow fotografuje o każdej porze roku i dnia, z perspektywy żaby i samolotu. Utrwala obrazy takich drobin, jak kropla rosy zawieszona na

pajęczynie, robi zdjęcia jednej z dwunastu gwiazd Mlecznej Drogi — Słońcu; kilkusetletnim dębom i jednodniowym jętkom, krowom i sokołom, drogom, rzekom, płotom i krzyżom.

Przeglądając archiwum fotografa, w którym są tysiące negatywów i slajdów, można się dobitnie przekonać, jak obcy jest Wołkowowi slogan Kodaka: „Naciśnij guzik, my zrobimy resztę”. W każdym zdjęciu jest osobowość autora, wyraźna jak charakter pisma i nic dziwnego, że, jak mówi anegdota, to właśnie on na lekcji biologii w szkole podstawowej odkrył, iż „oko ludzkie zostało zbudowane na zasadzie aparatu fotograficznego”.

ANDRZEJ
KOZIARA

Elżbietę Dmoch, wokalistkę legendarnej grupy „2 plus 1”, pyta Danuta P. Mystkowska.

— Po wielu latach milczenia powróciła pani na scenę i to za sprawą zespołu ze Studia Piosenki PopArt Bernarda Karwowskiego w Łomży, który przygotował program złożony z piosenek „2 plus 1”. Dwukrotnie wystąpiła pani z młodzieżą: raz podczas premiery w klubie „Bonar”. Po raz drugi w sali Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. Co się czuje, słysząc własne przeboje w wykonaniu tak młodych ludzi?

— Ogromnie cieszę się, że w Łomży działa tak wspaniały

zespół, który na kolejną premierę wybrał właśnie przeboje z repertuaru grupy „2 plus 1”. To są bardzo sympatyczni, młodzi ludzie. Należy im pomagać, ponieważ mają w sobie coś nie-

zwykłego. Jest w nich niezwykła dynamika, siła wewnętrzna, inteligencja. To bardzo zdolna grupa i jeszcze nie odkryta.

Na zdjęciu: Elżbieta Dmoch z łomżyńskim zespołem

Zdolnym pomagać!



WIANKI NA NURCU

Na tradycyjne „Wianki na Nurcu” zaprasza na stadion w Ciechanowcu, w noc świętojańską 22 czerwca, Miejski Ośrodek Kultury.

Program: godz. 15.00 — finał turnieju piłkarskiego dzikich drużyn, godz. 17.00 — mecz piłkarski Ciechanowiec lewobrzeżny — Ciechanowiec prawobrzeżny, godz. 17.00–22.00 — konkurs na najpiękniejszy wianek, godz. 19.00–23.00 — widowisko dla dzieci pt. Fiku miku czyli chochlikowe psoty, biesiada cygańska, koncert zespołu Art. End Three Tea Band, godz. 22.00 — rozstrzygnięcie konkursu na wianek, poświęcenie wody i wianków oraz ich puszczanie, godz. 22.30 — pokaz sztucznych ogni, godz. 23.00 — zabawa taneczna, ognisko, konkursy.

Organizowane od 27 lat „Wianki” mają niezmiennie powodzenie, przyciągając tysiące mieszkańców i gości z różnych stron.

„SACRUM”

to tytuł wystawy, którą przygotowuje Teatr Form Różnych w Zambrowie. Rzeźby, prace malarskie, grafiki będą prezentowane w listopadzie w kościele parafialnym pw. Św. Ducha w Zambrowie.

— W województwie jest dużo twórców, jesteśmy rozproszeni, nie znamy się, bo nie mamy ze sobą kontaktu. Wystawa jest okazją do pokazania, co robimy, i do spotkania się ze sobą i odbiorcami naszej sztuki — mówi Janusz Kulesza z Teatru Form Różnych.

Zainteresowani plastycy — amatorzy mogą zgłaszać udział w wystawie u Elżbiety Bagińskiej (tel. 271 81 76).

NAGRODA MARSZAŁKA

Jeszcze tylko do 30 czerwca można składać wnioski o przyznanie dorocznej nagrody marszałka województwa podlaskiego zajmującym się twórczością artystyczną, upowszechnianiem i ochroną dóbr kultury.

Wnioskować mogą instytucje kultury, szkoły wyższe, organy administracji rządowej i samorządowej, związki twórcze, fundacje, stowarzyszenia społeczno-kulturalne, nieformalne grupy twórcze, redakcje.

Natomiast 30 lipca mija termin składania wniosków o przyznanie stypendium rocznego dla zajmujących się twórczością artystyczną, upowszechnianiem i ochroną dóbr kultury na dany rok (na stypendium półroczne termin upływa 31 stycznia każdego roku). Wniosek składa bezpośrednio ubiegający się o stypendium. Ostateczna decyzja o przyznaniu nagrody marszałka i stypendium należy do Zarządu Województwa Podlaskiego.

Wypełnione formularze należy składać pod adresem: Departament Edukacji i Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego, ul. Legionowa 28, pokój nr 600, 15-281 Białystok (tel. 085 74-85-171, 74-85-172). W Departamencie można otrzymać formularze wniosków. Dostępne są także na stronie internetowej Samorządu Województwa Podlaskiego: www.sejmik.bialystok.pl/kultura.

Marszałek i Zarząd Województwa Podlaskiego honorują najbardziej zasłużonych twórców, artystów, ludzi kultury od 2000 roku. Jako pierwsi doroczne nagrody marszałka otrzymali Andrzej Strumiłło, Marcin Nałęcz-Niesiołowski i Ewa Wroczyńska; w roku 2001 — Mikołaj Buszko, Kazimierz Uszyński i Wiktor Wołkow.

Noc nadnarwiańska

Na Noc Świętojańską zaprasza w dniach 22–23 czerwca Zarząd Gminy Wizna. Impreza odbędzie się na boisku sportowym nad Narwią. Program:

22 czerwca (sobota) • godz. 18.00 — uroczyste rozpoczęcie Nocy, konkurs na najdłuższy dziewczęcy warkocz, na najpiękniejszy świętojański wianek, ognisko i konkurs skoków oraz puszczanie wianków na wodę • godz. 21.30 — zabawa taneczna do białego rana;

23 czerwca (niedziela) • godz. 14.00 — mecz piłki nożnej, gminne zawody strażackie, przeciąganie liny w zespołach (turniej sołectw), konkurs tańca ludowego (polka, oberek), konkursy zręcznościowe dla pań, występ dziecięcego zespołu tanecznego Amazonki, biegi w workach, sztafeta zręcznościowa, konkurs celności, toczenie kół ciągnika, wyścigi rydwanów, skoki z miejsca obunóż, tor przeszkód, bieg na równowagę • godz. 20.00 — koncert zespołu Akcent.





„NIECH ŻYJE NAM SPÓŁDZIELCZA WŁADZA”

(do autora listu)

Z uwagą przeczytałem list „Niech nam żyje spółdzielcza władza”, a ponieważ uczestniczyłem w zebraniu grupy członkowskiej, o której Pan pisze (tylko zebranie grupy z ul. Ks. Anny było nagrywane), stwierdzam z całą odpowiedzialnością, że to, co zostało napisane, jest nieprawdziwe, wręcz żałosne. Szkodzi całej społeczności spółdzielców, wieloletnim działaczom, którzy przyczynili się do rozwoju Naszej Spółdzielni. Chłubię się tym, że mieszkam tu i jestem członkiem Spółdzielni „Perspektywa”. Wiem, że podobnie myślą też inni mieszkańcy osiedla.

Pisze Pan, że przybył na zebranie z poczuciem spełnienia obowiązku aktywnego uczestniczenia w życiu społecznym. Ja odpowiadam, iż przyszedł Pan z wyrachowania, aby załapać się w struktury Spółdzielni, a potem już tylko krok do wejścia do samorządu lokalnego. Natomiast samorząd lokalny to niezły kasek z publicznych pieniędzy. Jeden z Pańskich kolegów, też „aktywny” ostatnio spółdzielca, stwierdził, że od 13 lat żyje z pracy społecznej. Tu nasuwa się pytanie: w jaki sposób z pracy społecznej można tak często zmieniać krawaty, ubrania, kupować nowe samochody? Myślę, że to właśnie on namówił Pana do takiego „społecznikostwa”. Od takich społeczników, którzy pokazują się w spółdzielni raz na kilka lat i to tylko wtedy, gdy są wybory, „wybaw nas Panie”. I dobrze się stało, że obecni na zebraniu poznali intencje Pana i Panu podobnych społeczników i po prostu Was wycieli.

Nie pomogły wcześniejsze nawoływania „bierzmy władzę w swoje ręce”, odwiedzanie rodzin, rozplakatowywanie osiedla, wręczanie ulotek przed wejściem do Spółdzielni. Mieszkańcy nie dali się wmanewrować. Woleli nie przyjść, niż polemizować z Panem, który wyglądał raczej na błazna niż społecznika, zmieniał co kilka minut miejsce siedzenia, śmiał się sam do siebie, strząsł trzymany w rękę dyktafo-

nem starej generacji, otrzymującym prawdopodobnie od kolegi z „bezpieki”. Wszystko to nie pomogło. Otrzymał Pan najmniej głosów z wszystkich startujących do władz statutowych Spółdzielni. Brzydzi mnie w Pana zachowaniu jeszcze jedno, a mianowicie to, że swych uwag do pracy Zarządu, Pracowników, Rady Nadzorczej nie przekazał Pan na zebraniu. Gdzie odwaga? Lepiej, jak szczur, z ukrycia, z zastrzeżeniem imienia i nazwiska. Tak wygodniej, może nie polapią się, co to za pisarczyk? A może lepiej było nie zaczynać na zebraniu, bo i mnie mogliby zadać kilka trudnych pytań. Niestety, nie ominą one Pana, na niektóre z nich będzie Pan musiał już niedługo odpowiedzieć.

Nie podoba mi się również to, w jaki perfidny sposób wypowiada się Pan o pracownikach Spółdzielni, której jest Pan członkiem. Co tych czterech pracowników z prawem głosu mogło zrobić przeciwko czterdziestu paru ludziom, głosującym na zebraniu. Nazywa ich Pan „rękodzielnikami”. A co z Pana za fachowiec? Gdzie się Pan uchował? Co dobrego zrobił dla tej Spółdzielni? Ci są normalnymi pracownikami, nie interesuje ich polityka, chcą tylko pracować, dobrze pracować, by wyżywić swoje rodziny. To nie to, co Pan, który z kilku źródełek dorabiasz sobie po trochu.

I na koniec chcę Panu powiedzieć, że na pewno miał Pan brudne uszy, bo nie słyszał, jak przewodniczący Rady Nadzorczej i Prezes Spółdzielni składali sprawozdania z tego, co zrobiono i co zamierza się zrobić w najbliższej przyszłości. Czy może

Pan uzmysłowić sobie, że można nie podnieść czynszu, przez kilka lat nie podnosić cen za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę, wybudować w ciągu roku kilka wspaniałych placów zabaw, uruchomić rewir policji na własnym osiedlu, stworzyć teren rekreacyjny dla całej Spółdzielni, uruchomić monitorowanie osiedla, aby żyło się nam bezpiecznie?

Nie może Pan pojąć, że co 5 lat można odnawiać klatki schodowe, docieplać budynki, budować nowe parkingi i chodniki. Nie chce chyba Pan tego zauważyć. Pana notowania rosłyby wtedy, gdyby gorzej się działo w Spółdzielni. Niech Pan publicznie powie, ile i jakie wnioski zgłosił, aby usprawnić życie ludzi z ul. Ks. Anny?

Członek

(imię i nazwisko znane redakcji)
Spółdzielni Mieszkaniowej
„Perspektywa”

W DZIEŃ ZWYCIĘSTWA GORYCZ

Odpowiadając na artykuł pt. „W Dzień Zwycięstwa gorycz” („Kontakty”, nr 20/2002), pragnę poinformować prezesa Zarządu Koła Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Piątnicy Pana Władysława Konerta oraz wszystkich członków Organizacji Kombatanckich, zamieszkałych w gminie Piątnica, że nigdy i żadna sprawa, dotycząca Was, nie była lekceważona ani nie pomniejszono zasług ludzi oddanych dla naszego kraju; między innymi to dzięki nim możemy żyć i pracować w wolnej Polsce.

Pragnę przy tej okazji poinformować zarówno Prezesa

Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, jak i członków tej organizacji, że uprawnienia do korzystania z doraźnej lub okresowej pomocy pieniężnej dla kombatanów, znajdujących się w trudnych warunkach materialnych, określa ustawa, a nie władze gminne i dlatego nie są one ograniczane przez pracowników samorządowych.

W 2001 roku pomoc pieniężną na zakup leków i opału otrzymało 13 osób na łączną kwotę 2149 zł. Informację ustną o takiej treści otrzymał prezes Władysław Konert od pracownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Piątnicy.

Pan prezes domagał się jednak podania nazwisk osób, które skorzystały z pomocy. Poinformowano go wówczas, że tego typu informacja objęta jest ochroną (ustawa o ochronie danych osobowych) i poproszono o złożenie pisemnego wniosku, zawierającego podstawę prawną, uprawniającą do pozyskiwania danych osobowych. Do chwili obecnej prezes nie złożył takiego wniosku. Zgodnie więc z obowiązującymi przepisami nie można Panu prezesowi udostępnić nazwisk osób, które otrzymały pomoc. Bardzo trudno jest pogodzić się z zarzutem arogancji urzędników w stosunku do Pana prezesa. Pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej mają obowiązek wykonywać swoje czynności zgodnie z obowiązującym prawem. Nie sądzę więc, aby jego przestrzeganie mogło być odebrane jako przejaw arogancji.

Edward Łada
wójt
gminy Piątnica

Wyższa Szkoła Dziennikarska

Im. Melchiora Wańkowicza w Warszawie

- Politologia
- Dziennikarstwo i komunikowanie masowe
- Stosunki międzynarodowe (obsługa ruchu granicznego)

Zamów bezpłatny informator
Białystok, ul. Przytorowa 2a
Wydział Zamiejscowy w organizacji
tel. (085) 676 16 51, fax 676 08 29
www.wsd.com.pl

Kolorowa szkoła

„Mam na imię Łukasz. Chodzę do czwartej klasy Społecznej Szkoły Podstawowej na Rybakach. Bardzo lubię swoją szkołę i klasę. Mam tu sympatyczne koleżanki i kolegów. Jest nas sześćoro: Milena, Paula, Beata, Adam, Eryk i ja. Jesteśmy ze sobą zżyci. Najbardziej lubię zajęcia z informatyki, ponieważ interesuje mnie praca z komputerem.”

Tak Łukasz zaprasza kolegów do nauki w Społecznej Szkole Podstawowej w Łomży. Szkoła wydała bardzo ciekawy folder, w którym prezentowane są prace dzieci. W klasach 0–VI, o małej ilości uczniów, stosowane jest nauczanie indywidualne, dzieci korzystają z basenu, komputera.

„Otwarte serca nauczycieli i otwarte drzwi do wszystkich klas czekają na nowych uczniów”, zaprasza dyrektor Wanda Krasuska.

Zainteresowani rodzice mogą kontaktować się ze szkołą telefonicznie: 216 37 96.



KONTAKTY

BIELSK PODLASKI

• Na budowę hali sportowej przy Zespole Szkół nr 2 Starostwo Powiatowe przeznaczyło w tym roku 500 tysięcy złotych (330 to kredyty). Przewidywany termin oddania hali do użytku: rok 2003. Do zakończenia budowy potrzeba jeszcze ponad 1,3 miliona złotych.

BOCKI

• W tym roku ma się zakończyć przebudowa ulicy Brańskiej. Koszt: ponad 460 tysięcy złotych. W planie modernizacja parkingu kosztem 50 tysięcy złotych.

DROHICZYN

• Druga Nadbużańska Noc Świętojańska 23 czerwca czeka w Drohiczynie na zwolenników czynnego wypoczynku i dobrej zabawy. Poprzedzi ją spływ kajakowy ph. „Bugiem z Bogiem” na trasie Mielnik – Turna Duża – Drohiczyn, w którym uczestniczą także radni. W tym roku do kajaków, jako niewątpliwa atrakcja turystyczna, dołączają także... gondole. W programie Nocy: wspólna modlitwa i obrzęd poświęcenia wody, puszczanie wianków, szukanie kwiatu paproci, występy zespołów ludowych, zabawa taneczna „do białego rana”. Organizatorami są: Stowarzyszenie Powiatów i Gmin Nadbużańskich, Starostwo Powiatowe i Urząd Miejski w Siemiatyczach, Urząd Miejski w Drohiczynie i Urząd Gminy Mielnik.

GRAJEWO

• Obniżenie plac oraz zwolnienia rotacyjne zaproponował nowy dyrektor Szpitala Ogólnego Grzegorz Dębski. Poinformował samorząd powiatowy, że zadłużenie placówki sięga 8,4 miliona złotych, każdego miesiąca strata rośnie, a wierzyciele zaczynają się na drodze sądowej upominać o pieniądze. Redukcja zarobków o 12 procent i zwolnienie około 45 osób mają przynieść obniżkę kosztów utrzymania Szpitala o kilkadziesiąt tysięcy złotych miesięcznie. Inne rozwiązania, zaproponowane przez dyrektora, to zmniejszenie wydatków na poradnie specjalistyczne, likwidacja oddziału obserwacyjno-zakaźnego oraz przekazanie zewnętrznym firmom sprzątania i usług transportowych.

• W jesiennych wyborach mieszkańcy miasta wybiorą 21 radnych (do tej pory było ich 28) w czterech okręgach wyborczych.

• Dzięki pieniądзом z Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu oraz miasta rozpocznie się przebudowa budynku administracyjnego na stadionie Warmii. Prace zostaną szybko zakończone, bowiem już w sierpniu grający piłkarze rozpoczną grę w III lidze.

• W każdy poniedziałek, środę i piątek od 7.00 do 11.00 można w Punkcie Krwiodawstwa w Szpitalu Ogólnym honorowo oddać krew.

• Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa ogłosiła konkurs na najbardziej ukwiecony balkon oraz zadbane ogródki przyblokowe.

Z regionu:



JEDWABNE

• Michał Chajewski, odwołany niedawno burmistrz miasta, pozostanie na tym stanowisku. Wojewoda uznał, że uchwała o odwołaniu naruszyła przepisy.

KOLNO

• Aż 364 osoby zanotował kolneński Sanepid jako podejrzanego zakażeniem salmonellą. Spowodowały ją potrawy przygotowane przez Restaurację „Turystyczną”, podawane podczas sesji naukowej w Kolneńskim Domu Kultury oraz na przyjęciach komunijnych w mieście. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny zamknął restaurację, która obecnie w części kuchennej przechodzi generalny remont.



WARMIA GRAJEWO W III LIDZE

Piłkarze Warmii Purzeczek Mleko Polu Grajewo wywalczyli awans do III ligi po zwycięstwie w rozgrywkach IV ligi Podlaskiego Związku Piłki Nożnej.

Podopieczni trenera Zbigniewa Kieźuna niemal do ostatniej kolejki walczyli o awans z piłkarzami Olimpią Zambrow. W bezpośrednim spotkaniu obu zespołów jesienią był remis, a w Zambrowie Olimpia pokonała grajówian 3:1. Na finiszu lepsi okazali się niezwykle mocni kadrowo zawodnicy Warmii.

Na zdjęciu: zespół Warmii

• Bożena Wiśniewska, nauczycielka Liceum Ekonomicznego i Ogólnokształcącego ZDZ, powołana została przez Biskupa Łomżyńskiego na prezesa kolneńskiego oddziału Akcji Katolickiej.

• Świadectwa dojrzałości w kolneńskich szkołach średnich uzyskało 307 abiturientów przy średniej ocenie 3,93. W Liceum Ogólnokształcącym najlepsze noty uzyskały: Anna Szczesna, Renata Chojnowska, Anna Barwikowska, Ewelina Magdalena Wachowska, Sylwia Niksa — wszystkie z wynikiem ponad pięć. W Zespole Szkół Zawodowych: Daniel Majewski (Technikum Mechaniczne) oraz Daniel Piekarski i Łukasz Kijek (Technikum Elektryczne) zaś w Technikum Odzieżowym ZDZ — Monika Józwik.

• Święto patrona szkoły Henryka Sienkiewicza obchodziła Szkoła Podstawowa nr 2. Były spektakle teatralne, konkursy wiedzy z twórczości patrona, a

także pisane przez młodzież hymny na jego cześć. W konkursie mody sienkiewiczowskiej najbogaciej i najlepiej prezentowały się postacie z powieści „W pustyni i puszcy”.

• W dziewiątych mistrzostwach Szkoły Podstawowej nr 1 w rozwiązywaniu łamigłówek uczestniczyło 48 pasjonatów „łamania głowy”. Mistrzami szkoły zostali: Małgorzata Świsłocka, Adrian Banach, Ala Rydelek i Ewelina Najda.

• W odbywających się w Wilnie Międzynarodowych Mistrzostwach Otwartych Karate Tradycyjnego wśród reprezentantów krajów Europy Środkowej uczestniczyli członkowie Międzyszkol-

NOWE PIEKUTY

• Do szczęśliwego końca zbliża się budowa gimnazjum. Dziewięć przestronnych sal lekcyjnych (w każdej gniazda komputerowe), pracownia komputerowa, biblioteka, świetlica, stołówka na pewno zachęcą gimnazjalistów do efektywnego poznawania świata. Koszt: około 980 tysięcy złotych, z czego tylko 200 stanowią dotacje.

• Na zaproszenie wójta Marka Kaczynskiego, przy współpracy z Oddziałem Stowarzyszenia Wspólnota Polska w Białymstoku, przyjechało do Nowych Piekut 36 dzieci polskich z Sopoćkin na Białorusi. Mieszkają u rodzin, których chętnych na ugoszczenie polonusów było znacznie więcej niż potrzeba. W programie wyjazd na spektakl teatru lalek w Białymstoku, zwiedzanie Warszawy, modlitwa na Jasnej Górze.

• Rozpoczęła się modernizacja drogowa centrum Hodyszewa, gdzie znajduje się jedno z najbardziej znanych w kraju Sanktuarium Maryjnych. Nowa nawierzchnia, chodniki, parkingi, zatoki dla autobusów ułatwią poruszanie się i mieszkańcom, i przybywającym tu licznie pielgrzymom.

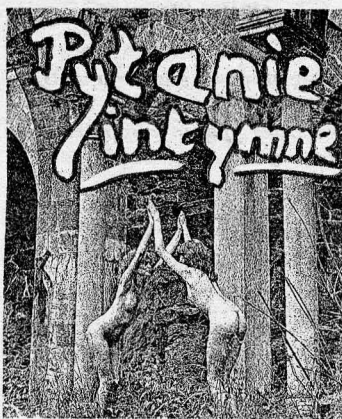
ZAMBROW

• Z powodu błędu w łacińskim napisie i zastrzeżeń heraldyków, władze miasta zdecydowały się wymienić sztandar miasta, używany od kilkudziesięciu lat. Znajdował się na nim m. in. napis „Sigillum civitatis zambrowiensis” z jednym „l” w słowie „sigillum”. Na nowym sztandarze, ufundowanym przez mieszkańców Zambrowa i miejscowych przedsiębiorców, zmieniony został nieco wizerunek głowy żubra w herbie miasta (jest teraz bardziej „uśmiechnięty”) oraz napis, który obecnie głosi „Dla dobra publicznego”. Na rewersie jest orzeł oraz daty: 1430 dla upamiętnienia pierwszej wzmianki o mieście i 2002 oraz łaciński napis „Pro publico bono”.

• Ośrodek Wsparcia Rodziny został uroczystie otwarty przez biskupa łomżyńskiego Stanisława Stefankę. Placówka przy ul. Wojska Polskiego 49, składająca się z jadłodajni dla najuboższych oraz świetlicy socjoterapeutycznej dla dzieci, prowadzona będzie przez Caritas Dekanatu Zambrowskiego. Szacuje się, że z bezpłatnych posiłków korzystać w niej będzie około 75 osób, a z opieki w świetlicy 50 dzieci. Adaptacja budynku Ośrodka przeprowadzona została dzięki pomocy samorządu miejskiego, a bieżącą działalność prowadzić będą wolontariusze Caritas.

ZBÓJNA

• Rozpoczęła się realizacja drugiego etapu modernizacji drogi Łomża – Olsztyn. Z dwukilometrowego odcinka w ubiegłym roku uporządkowanych zostało 300 metrów, na ten rok zaplanowano 700 m. Plany wojewódzkiej administracji drogowej przewidują w okresie kilku lat modernizację całego odcinka od Nowogrodu do granic Podlaskiego.



Mam kilka ważnych dla mnie pytań, na które nie mogę nigdzie znaleźć jednoznacznych odpowiedzi. Uwielbiam jeździć rowerem. Mieszkam na wsi, odległości są dość duże, a rower jest moim jedynym pojazdem. Czasami po takich przejażdżkach boli mnie cały krok. Czy to możliwe, że różne wyczyny rowerowe mogą być dla mnie szkodliwe?

Drugie pytanie dotyczy także seksu. Chłopacy chwalą się różnymi podbojami i niezwykłym działaniem narkotyków. Czy trawka lub coś innego pomaga w seksie? I jeszcze jedna sprawa, dla mnie bardzo ważna: mam jedno jądro bardzo małe. Chciałbym mieć oba jednakowe. Czy można jądro jakoś powiększyć zastrzykami albo silikonem, tak jak to dziewczyny robią z biustem?

Andrzej

Jazda rowerem jest bardzo przyjemna, szczególnie latem, ale, niestety, dla mężczyzny może być szkodliwa: podczas jazdy rowerem na uraz narażona jest m.in. prostata. Ucisk twardego siodełka bardzo niekorzystnie wpływa na funkcjonowanie tego gruczołu. Szczególnie, gdy jazdy odbywają się często i trwają długo. Trzeba zadbać o wygodne, miękkie siodełko.

Narkotyki wpływają na zachowanie całego organizmu, także na organy płciowe. W początkowej fazie zażywania mogą działać trochę jak afrodyzjaki i spowodować duże doznania erotyczne. Jednak ich dłuższe stosowanie prowadzi do impotencji. Narkotyki są bardzo niebezpieczne, rujną cały system nerwowy i powodują kompletną ruinę życia erotycznego. Lepiej nie wierzyć w przechwałki kolegów, nie ulegać pokusie, stronić od nalogu, bo wyjście z niego jest bardzo trudne.

Jeśli różnica wielkości jąder jest znaczna, należy udać się do lekarza (urologa). Lekarz oceni, czy konieczne będzie leczenie farmakologiczne, czy może chirurgiczne. Należy wiedzieć, że wielkość jąder prawie nigdy nie jest jednakowa, czyli jedno może być mniejsze od drugiego.

PRZYJDŹ

Poznajmy się w swetrze
Na wielkim wietrze
Na masztach marzeń
Gdy nie ma zdarzeń

Poznajmy się teraz
Gdy serce uwiera
Samotność smutna
Nie czekaj jutra
Przyjdź

Karolina

POZNAJMY SIĘ

Hej! Mam 19 lat. Jestem ładną, średniego wzrostu szatynką. Kocham przyrodę, zwierzęta, taniec, muzykę i śmiech. Jeżeli masz 20-23 lata, jesteś wesoły, inteligentny, odpowiedzialny, i spędzasz wakacje w mieście, tak jak i ja — napisz.

Może razem coś wymyślimy? We dwoje na pewno będzie fajniej. Czekam na list od Ciebie.

Ania

Szczupły (40 lat), średniego wzrostu blondyn, katolik. Od pięciu lat jestem w separacji. Poznam miłą Panią w odpowiednim wieku (stan cywilny obojętny), która chce kochać i być kochaną. Panią, która pragnie szczerego i gorącego

go związku na dobre i na złe, na słońce i na deszcz. Po życia kres.

Edek

Jestem pogodną, radosną panną po trzydziestce z wyższym wykształceniem. Wzrost średni, szatynka. Lubię podróże i dobrą muzykę. Chciałabym poznać Pana do 40 lat, który poważnie myśli o życiu. O założeniu rodziny, opartej na miłości, szacunku i wzajemnym zrozumieniu. Nie interesują mnie przygody, osoby karane i po rozwodzie. Podaj numer telefonu, to przyspieszy nasz kontakt.

Jasia

„Władca pierścieni”, lat 33, wzrost 176 cm. Piszę te słowa do Ciebie i mam cichą nadzieję, że odpiszesz. Nie zależy mi na chwilowej rozrywce, na miłym spędzeniu czasu. Chciałbym ułożyć swe życie; zaryzykuj, przekonaj się, że warto. Jestem kawalerem pogodnego usposobienia, katolikiem. Nie palę, nie nadużywam alkoholu. Mam różne, ciekawe zainteresowania.

Władca pierścieni



Dosyć przystojny (29 lat), niezależny, zadbany. Chciałbym poznać atrakcyjną, bezdzietną Panią, która ma w sobie „to coś”, co przyciąga i zniewala. Jeżeli czujesz się już trochę znudzona codziennością, zadzwoń: 0692 326 459.

Tulipan

(Z Tulipaniem kontakt tylko telefoniczny. Oferta bez adresu).

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przelać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

Tylko w jednej sytuacji

BEZ PRĄDU
może być
PRZYJEMNIE

Przenośne, stacjonarne, zasilanie z ciągnika
agregaty prądowocze

Łomża, Sikorskiego 219a
tel. 216-93-06, 216-93-03

DEMART

fak. 4033

Zakład Energetyczny Białystok SA z siedzibą w Białymstoku przy ul. Elektrycznej 13 ogłasza przetarg pisemny

na sprzedaż działki położonej w Łomży przy ul. Szosa Zambrowska, nr geod. 12063, o powierzchni 550m², zabudowanej budynkiem byłej rozdzielni.

Wartość przedmiotowej działki, zgodnie z operatem szacunkowym, wynosi 10 000 zł. Na poczet ceny nabycia nieruchomości należy wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej do dnia 05.07.2002 r. w kasie ZEB SA lub na konto:

PEKAO SA II Oddział Białystok 10801024-1010-27000-801000-111

Kasa czynna codziennie (poniedziałek–piątek) 7.15–9.15 i 11.30–14.00.

Osoby zainteresowane przetargiem prosimy o składanie ofert wraz z dowodem wpłaty wadium na adres:

Zakład Energetyczny Białystok SA, ul. Elektryczna 13, 15-950 Białystok z dopiskiem „zakup działki, Szosa Zambrowska — Łomża”, do dnia 05.07.2002 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **08.07.2002 r.** w Rejonie Energetycznym Łomża.

ZEB SA zastrzega sobie odstąpienie od przetargu lub jego unieważnienie bez podania przyczyny.

Kontakt telefoniczny: (085)740-51-41

fak.4052



KONTAKTY



KRONIKA POLICYJNA

• W Łomży z remontowanego budynku ktoś ukradł 40 kg gwoździ, 30 par rękawic roboczych, 40 tarcz do piły kątowej, 1000 kołków do szybkiego montażu, 5000 wkretów do montażu płyt gipsowych, 100 wkretów do drewna, 20 żarówek, lampę przenośną i wkretek. Straty 2 tysiące złotych.

• W Łomży policjanci zatrzymali niespełna 16-letniego chłopaka, któremu udowodnili 21 przestępstw. Włamywał się do samochodów i kradł przede wszystkim sprzęt „grający”. Przyznał się także do kradzieży rowerów oraz włamań do magazynu i hurtowni. Okazało się, że młodzieniec jest właśnie poszukiwany przez sąd z nakazem doprowadzenia do zakładu poprawczego.

• W Łomży na ul. Pięknej, nad ranem, patrolujący miasto policjanci postanowili wylegitymować czterech mężczyzn. Wszystko wskazywało na to, że to właśnie oni, kilka minut wcześniej, włamali się do pobliskiej apteki. Zostali zatrzymani. W jednym z przybłokowych śmietników, w plecaku i poszewce na poduszkę, funkcjonariusze odnaleźli porzucone lupy: leki, pampersy, olejki, pasty do zębów i kremy do rąk. Właściciel apteki oszacował straty na 5 tysięcy złotych.

• W Białymstoku na ul. Lipowej, nad ranem, patrol policji chciał zatrzymać kierowcę jadącego zygżakiem cinquecento. Jednak mężczyzna zlekceważył polecenie i przyspieszył, ruszając w stronę Warszawy. Zaczął się pościg, wzmocniony dwoma radiowozami. Uciekinier robił wszystko, by nie dać się złapać: jadąc od prawej do lewej krawędzi jezdni gwałtownie hamował i zajeżdżał drogę radiowozom, usiłując je zepchnąć. Zarządzono blokadę dróg. Do akcji dołączyła policja z Zambrowa, która w Meżeninie rozciągnęła kolczatkę. Ale to nie powstrzymało uciekającego pirata. Jednak kolce przebiły dwie opony i stracił panowanie nad pojazdem; po przejechaniu jeszcze 300 metrów zjechał z drogi, zatrzymując się na słupie oświetleniowym. Z ogólnymi ob-

rażeniami ciała 30-letni pirat został przewieziony do szpitala. Wyjaśnił, że uciekał przed policjantami, ponieważ „był zdenerwowany, wcześniej trochę wypił i pokłócił się z żoną”.

• 24-letni mieszkaniec pewnej wsi w gminie Turośń Kościelna (pow. białostocki) powiadomił policję o skradzionym mu w nocy sprzed bloku przy ul. Broniewskiego, gdzie czasowo mieszka, opła corys wartości 17 tysięcy złotych. Szybko okazało się, że mężczyzna kłamie. Nad

ranem, jadąc oplem ul. Broniewskiego, na łuku drogi uderzył w zaparkowanego citroena. Uciekł z miejsca kolizji i porzucił pojazd na pobliskiej ul. Tuwima. Po pewnym czasie wrócił i upozorował włamanie: śrubokrętem uszkodził stację i wyrwał radioodtwarzacz. Ostatecznie „poszkodowany” przyznał się do zmyślonej kradzieży. Powód: uniknięcie konsekwencji zbyt szybkiej jazdy.

• W Porosłach (gm. Choroszcz, pow. białostocki) poli-



Powiernik i mediator

Aspirant sztabowy Mirosław Cier, kierownik II rewiru dzielnicowych KMP w Łomży: — Rewir obejmuje powiat łomżyński, składa się z jedenastu dzielnic. Jedna gmina stanowi jedną dzielnicę, tylko gmina Łomża i Piątница podzielone są na dwie. Rozległy teren, prawie 55 tysięcy mieszkańców, mnóstwo różnych problemów. Nie bez znaczenia są tu odległości; gmina Zbójna jest o dwa razy większa od Nowogrodu, gminę Śniadowo tworzą aż 54 wsie. Średnio jeden dzielnicowy obsługuje 26 wsi. Każdy ma ogrom pracy. Jednak z satysfakcją stwierdzam, że mam wspaniały zespół ludzi, oddanych, pracowitych, znających teren i sprawy. Ufam swoim dzielnicowym, bo mają olbrzymie doświadczenie, znają mieszkańców, wcześniej prawie wszyscy byli w gminach komendantami.

Nieco odmienny charakter od innych dzielnic mają gminy Piątница i Łomża. Sąsiedztwo o krok od baru sprawia, że problemy są prawie miejskie, czyli kradzieże, rozboje. W pozostałych gminach powtarzają się kradzieże bydła z pastwisk, a nawet z budynków gospodarczych. Na spotkaniach uczulamy ludzi, aby zwracali uwagę na obce samochody. Dokuczliwy jest wciąż temat „miedzy”. Dziwi bardzo, że o skibę ziemi ludzie potrafią całymi latami się kłócić. W takich wypadkach dzielnicowy jest mediatorem i rozjemcą. Często dochodzi do zgody, ale gdy trudno ją osiągnąć, informuje o przysługujących prawach, niektórzy z nich korzystają i szukają sprawiedliwości w sądzie. Kłopotliwe są problemy rodzinne. Ludzie szukają rozwiązań u swojego policjanta, co znaczy, że mu ufają, ale też w wielu przypadkach rozwiązanie problemu tkwi w dobrej woli obu stron. Niestety, często właśnie tego brakuje.

Cieszy bardzo, że zmienia się stosunek ludzi do policji. Teraz mieszkańcy wsi rozmawiają ze swoim dzielnicowym na wszystkie tematy, zwracają się z najróżniejszych problemów i radości. A dzielnicowi z kolei mają poczucie dobrze spełnianej służby. Zauważyłem, że jak jest potrzeba, pracują i nie liczą swego czasu. I bywa nawet tak, że ktoś nie ma czasu dla własnego syna czy córki, a musi go mieć dla jakiegoś obcego łobuza, który coś przeszkrobał.

W policji pracuję dwadzieścia jeden lat, kierownikiem dzielnicowych jestem od trzech. Praca interesująca i stresująca, ale mam swoją metodę na odreagowywanie. Biegam. Przebiegłem już 28 maratonów, jestem prezesem Łomżyńskiego Klubu Biegowego. Jeśli tylko mam czas, biegnę dziesięć, piętnaście kilometrów.

cjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę dużego fiata. Okazało się, że mieszkaniec Belchatowa podróżuje samochodem z przerobionymi numerami nadwozia. Godzinę później w Milejczycach (pow. siemiatycki) inny patrol skontrolował jeepa Białorusina. Tu również policjanci stwierdzili ten sam „zabieg”.

• W Bobrowej (gm. Gródek, pow. białostocki) 18-latek pracujący przy wylewaniu posadzki w pewnym momencie włożył rękę do agregatu. Silne szarpnięcie napędu maszyny urwało mu lewą dłoń.

• Mieszkaniec wsi Lewonie (gm. Mońki) powiadomił policję o zanieczyszczeniu przepływającej przez wieś Nareśli. Służby ratownicze stwierdziły mętną wodę koloru białego, zaś na powierzchni wody śnięte ryby. Kto i jak skażył środowisko, wyjaśniają monieccy policjanci.

• W pobliżu wsi Rudki Nowe (gm. Augustów), w nocy, z pastwiska przepadła jalówka. Złodzieje uprowadzili ją 2,5 km w głąb lasu, gdzie zabili. 350 kg wołowiny załadowali na samochód i zbiegli. Poszkodowany rolnik oszacował stratę na 1,5 tysiąca złotych.

• W Gibach (pow. sejneński) kierujący ciągnikiem rolniczym wjechał tyłem w saunę, uszkadzając ścianę, piec i komin. Właściciel oszacował straty na 3 tysiące złotych. Sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia.

• 26-letni mieszkaniec Siemiatycz powiadomił policję o skradzeniu mu sprzed bloku przy ul. Żabiej samochodu tawria wartości 3 tysięcy złotych. Szybko okazało się, że zgłaszający ma powody, by kłamać. Dzień wcześniej na lotnisku Krywlany oblał swój pojazd benzyną i podpalił, chcąc wyłudzić odszkodowanie. Miał też inny argument: od pewnego czasu, z powodu częstej awarii, samochód „bardzo go denerwował”, więc postanowił się go pozbyć i do tego z zyskiem.

TV

W PROKURATURZE

Zarzuty niegospodarności i nadużycia zaufania przedstawiła białostocka prokuratura szefom Białostockiego Ośrodka Telewizyjnego Krzysztofowi J. i Izydorowi G. Postępowanie w ich sprawie toczy się od początku roku. Wśród spraw badanych przez prokuratorów jest m. in. sprawa kosztów wynajęcia i remontowania budynku na siedzibę oddziału Telewizji Białostok w Łomży, który został zlikwidowany po zaledwie trzech miesiącach. Stwierdzone zostały także inne przykłady niegospodarności. Krzysztof J. od dłuższego czasu przebywa na zwolnieniu lekarskim. Jego kontrakt w Białymstoku kończy się w sierpniu.

SPARALIŻOWALI KOLEJ

Policjanci z Grajewa poszukiwają złodziei, którzy w ubiegłym tygodniu na wiele godzin sparaliżowali ruch kolejowy na trasie Białystok – Elk. W okolicach Osowca ukradli 200 metrów miedzianych przewodów elektrycznych. Jeden pociąg trzeba było odwołać, kilka innych miało wielogodzinne opóźnienia, PKP musiały zorganizować dojazdy autobusami na wyłączonym z ruchu odcinku. Kolejarze straty spowodowane kradzieżą szacują łącznie na około 50 tysięcy złotych. Za miedziany złom złodzieje uzyskają w skupie prawdopodobnie nie więcej niż kilkaset zł.



W Zambrowie śmierdzi.

— Sterta obornika, jako wizytówka miasta, znalazła się nawet w internecie. Mogła ją obejrzeć cała Ameryka, jak powiedzieli mi nasi goście — mówi jeden z mieszkańców Osiedla Wądołkowska.

— Prosiłmy o pomoc władze Zambrowa. I co? I nic! Nie ma żadnego problemu! — uzupełnia następny.

— Dla mnie też nie ma problemu — stwierdza Marek Mierzejewski, właściciel gospodarstwa i obornika. — Nikt nie rozstrzygnął, co było pierwsze: jajko czy kura? Za to z pewnością pierwsza

naprawdę to ja jestem pokrzywdzony właśnie przez lokalizację mojej posesji.

Wylicza punkty swojej listy żalu: śmieci, żużel i błoto, spływające w czasie ulewy wprost na jego łąkę (właśnie skoszona z sianem nadającym się tylko do wyrzucenia) z alei Wojska Polskiego, od „Jubilatki” po siedzibę Urzędu Miejskiego; projekty wytyczenia dróg osiedlowych kosztem posesji (ba, kolki geodezyjne w jednym miejscu wskazują na to, że trzeba będzie usunąć schody prowadzące do domu i balkon!); sterty papierów i innych odpadów, przerzucane za ogrodzenie

Ekoperfumy

była moja ojcowizna, a nie osiedle. Nie ja wyznaczyłem je w tym miejscu. Nie ja jeden mam tu posesję, nie ja jeden wyrzucam obornik. Sterty są naokoło. Ale ludzie widzą tylko moją, bo jest na widoku. Szkoda tylko, że nie mówią, ile i jak z niej sami korzystają.

O siedle powstało w drugiej połowie lat osiemdziesiątych.

Gospodarstwo rolne rodziny Mierzejewskich 55 lat temu.

— Jak wyniosło się z Zambrowa wojsko, mieli w tym miejscu budować magazyny dla „bawelny” — wspomina matka gospodarza. — Ale nic z tego nie wyszło. Nas nie interesowało sąsiedztwo, tylko praca, żeby utrzymać rodzinę. Z czasem w oborze zrobiło się ciasno, potrzebne było zezwolenie na budowę większej i na budowę stodoły. I tak zaczęło się nasze utrapienie i trwa do dziś. Ogłosili wtedy w Polsce akcję „Każdy kłós na wagę złota”. Mąż był wzorowym rolnikiem. Mielśmy doświadczalną poletkę, więc poskarżyłam się na władze w Zambrowie, że nie chcą nam zezwolić na budowę do Warszawy. Napisałam i do Ministerstwa Rolnictwa, i do Głównego Urzędu Statystycznego, żeby zobaczyli, jakie mamy wyniki gospodarowania i jak się nas traktuje. Raz-dwa przyszło pismo, że sprawa została przekazana do Białegostoku. A potem z Białegostoku do Zambrowa przyjechał jakiś człowiek i pozwolenie na budowę dostaliśmy.

Marek Mierzejewski, z wykształcenia cukiernik, wiele lat pracował w swoim zawodzie. Ale nadszedł czas, że trzeba było zastąpić na roli ojca.

— Sąsiedzi przychodzili i przychodzą po nawóz: a to pod kwiaty w ogródku, a to pod pomidory, a to pod drzewka — mówi. — Niektórzy wchodzą na łąkę po krowianki. Po nawóz przyjeżdżają też działkowicze. Nikomu nie żaluję, od nikogo nie wziąłem, nie biorę i nie wezmę ani grosza. Jestem zadowolony, że ktoś może z tego korzystać. I nagle taka niespodzianka! Śmierdzi! Ale tak

przez mieszkańców pobliskich bloków i właścicieli garaży.

Na posesji wzorowy porządek.

— Nie chodzi o to, żeby pozabawić człowieka gospodarstwa; chodzi o to, by coś zrobić z obornikiem! — tłumaczy jeden z mieszkańców osiedla. — Przecież można by to jakoś odgrodzić, zasłonić.

— Jeżeli ktoś ma takie pomysły, to znaczy, że nie wie, na czym polega robota w oborze — odpowiada Marek Mierzejewski. — Przecież nie zapakuje gnoju w folię tak jak kiszonki! Nie wybuduję ścian i dachu, bo za każdym razem musiałbym wszystko rozwałczyć, kiedy przyjdzie nawóz wywozić! Nawet przepisy Unii Europejskiej wymagają tylko nakrycia przyzmy czarną folią. Ale smrodu, chociaż prawie żaden, i tak uniknąć się nie da. A ten smród to przecież natura. Wcale nie upieram się, żeby mieć gospodarstwo w środku osiedla; mogę je zlikwidować w każdej chwili i sam chętnie się stąd wyprowadzę. Pod warunkiem: jeżeli miasto da mi za to odpowiednią rekompensatę.

M iasto nie zamierza dokonać „zamachu” na gospodarstwo Marka Mierzejewskiego.

— Nie ma takiej potrzeby — wyjaśnia zastępca burmistrza Zambrowa Bogdan Kamiński. — Osiedle powstało na gruntach, między innymi, państwa Mierzejewskich. Ci, którzy zdecydowali się na kupno tutaj działki, a potem budowę domu, wiedzieli, że w sąsiedztwie jest gospodarstwo rolne z oborami, czego przecież właściciel nie ukrywał. Dzisiaj także nie ma żadnych podstaw prawnych do zakazu prowadzenia gospodarstwa. Potwierdzam: nigdy nie interweniowałem w tej sprawie ani sanepid, ani służba ochrony środowiska. Nie istnieją konsekwencje prawne dla emisji tak zwanych zapachów „złownych”, których, jak w tym przypadku, nie da się uniknąć.

Dlatego radzi obu stronom wzajemne zrozumienie.

GABRIELA SZCZĘŚNA

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będiesz pracować: na budowie, przy rozbiórkach lub usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych) mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem pracuje

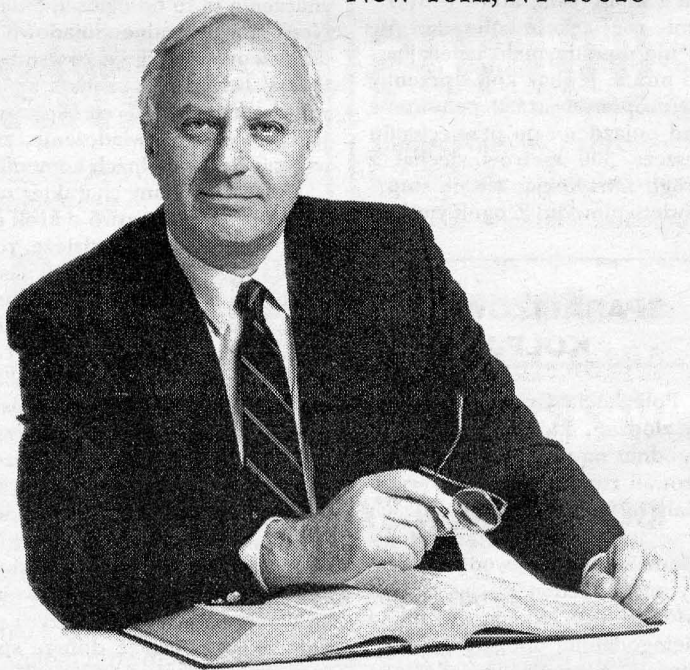
• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

Nie musisz mieć zielonej karty, by wnieść i wygrać sprawę

Dzwoń po bezpłatną konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

fak. / IV



KONTAKTY

W roli półanalfabety

Minie w sierpniu 30 lat od chwili, kiedy stałem się, wówczas jako młody doktor historii, pracownikiem Filii Uniwersytetu Warszawskiego, poprzedniczki Uniwersytetu w Białymstoku. Co zrobiłem przez te trzydzieści lat? To temat na opowieść dla wnuczki Oli (przymilni mówią, że podobna do dziadka) i pogwarek w gronie przyjaciół. Nie skromnie tylko zauważę, że zużyłem sporo papieru na zapisywanie dziejów regionu, w tym także Łomży. A com się nagadał! I to bez należytej konserwacji gardła, o czym rozpisują się aktualnie dziennikarze.

Po co ten początek? Przyznaję, poprawiam sobie samopoczucie po ostatniej wpadce bibliotecznej. Zamówiłem „Księgę Pamięci” społeczności żydowskiej Łomży, wydaną w Tel-Awivie w 1952 roku. Tom to okazał się, bo liczący 376 stron, do tego bogato ilustrowany. Jakie piękne zdjęcia, w większości nie reprodukowane w Polsce. Fragmenty ulic, dużo grup szkolnych, widoki zakładów i fabryk, scenki z rynku i występów teatralnych, szpital, strażacy i sportowcy, wnętrza synagogi, dużo portretów, wstrząsająca dokumentacja z getta. Wspinałości, które są, a niemal nikt ich nie ogląda.

Do tego tekst. Z pewnością interesujący, bo fragmenty zostały już przetłumaczone. Ale tylko fragmenty. Siedziałem na tym tomie i współczułem analfabetom. Można w tym momencie udawać uczonego, przeglądać nawet poprawnie kartki

od tyłu do przodu („po żydowsku”) i nic więcej. Dlaczego tak jest, choć od wydania tomu mija właśnie pół wieku? Zrozumiałe, że nie potrafimy czytać w języku żydowskim (w jidisz) lub hebrajskim. Jednak niezrozumiałe, dlaczego przez 50 lat nie wysupłano pieniędzy na profesjonalne tłumaczenie tak cennej, choć i momentami kontrowersyjnej, książki. Robimy zrzutkę? Bez tego wydatku nie będzie można napisać pełnej monografii miasta!

Z analfabety stałem się szczęśliwie półanalfabetą, bo znalazłem reprodukcję w języku polskim. Jest to akt fundacji sztandaru. „Działo się to w Łomży dnia 10 października 1936 roku... (tu wymieniam się m.in. nazwiska dostawców 18 DP i 33 pp, starosty łomżyńskiego Stanisława Kauckiego, prezydenta miasta Jana Janickiego, prezesa Gminy Wyznaniowej Żydowskiej Mendela Kalińskiego, znanego dr. Szymona Goldlusta, prezesa «Makabi» w Łomży adwokata Benjamina Graubarta). Staraniem Społeczeństwa Żydowskiego, przy poparciu władz i dzięki ofiarności członków, dla upamiętnienia dwudziestolecia Żydowskiego Towarzystwa Gimnastyczno-Sportowego «Makabi» w Łomży, celem ugruntowania podstaw jego rozwoju, utrwalenia zasad lojalnej współpracy z władzami, sztandar klubowy ufundowany i temu Towarzystwu przekazany został”. Pod spodem podpisy, od gen. Czesława Młota-Fijałkowskiego poczynając.

ADAM DOBRONSKI

— Kto to jest pesymista?
— Jest to Kurp, który nie doi krowy, ponieważ jest przekonany, że jej mleko już skwaśniało.

— Kto to jest ekonomista?
— To biedny człowiek, który uważa, że wie więcej o pieniądzach, niż człowiek, który je posiada!

Na korytarzu uczelni mija się dwóch zamyślonych profesorów.

— Czy pan profesor wie, która godzina?



— Wiem.
— Dziękuję bardzo.

— Panie doktorze, niech pan mi powie, jak długo jeszcze będzie żył?

— Ile pan ma lat?
— 30!
— Pali pan?
— Nie!
— Pije pan?
— Nie!
— A kobiety to pan lubi?
— Nie!

— Człowieku, to po diabła chcesz jeszcze żyć.

— Do końca życia nie może pan jeść! — mówi doktor.
— Do końca życia?
— Te trzy godziny jakoś pan wytrzyma.

— Czy ma pan coś nowego?
— pyta facet w sklepie z antykami.

— Czy są żywe karpie?
— Są.
— A czy świeże?

— Poproszę frytki.
— Niestety, zabrakło nam ziemniaków.
— Nie szkodzi, zjem z chlebem.

— Wczoraj zostałem ojcem!
— Syn?
— Nie.
— Cóрка.
— A ty skąd już o tym wiesz?

...

Dowcipy nadesłali: Agnieszka Ostrowska (nagroda, prosimy o adres) oraz Andrzej Gedrowicz z Toronto.

Dziękujemy.

Pochwała orłów

21

Nie od dziś wiadomo, że oglądanie, tak w telewizji, jak i na żywo, meczów piłki nożnej to zajęcie nie rozwijające kory mózgowej. Świadczą o tym ustawiczne bójki psychopatów z policją na wszystkich stadionach świata.

Ostatnio jednak nikt nie odważył się tego głośno powiedzieć. Przeprowadzone przez media przed mundialem pranie mózgow spowodowało, że oglądanie kopanej piłki na ekranach traktowane było jako patriotyczny obowiązek. Same Mistrzostwa Świata przedstawiono, dając się otumaniać publice, jako epokowe wydarzenie, co najmniej dorównujące drugiej wojnie światowej.

Tymczasem wystarczy się trochę zastanowić, żeby zrozumieć, że uganianie się za piłeczką po murawie jest zajęciem dla, co najwyżej, dziesięciolatków. Jeżeli biorą się za to dorośle, zdrowe chłopcy, to znaczy, że albo nie mają poukładane pod sufitem, albo robią dobry interes, żerując na sztucznie rozbudzonych emocjach infantylnych widzów.

Już sama kopanina jest zajęciem wulgarnym i nieestetycznym. Zrozumiał to chyba nawet prezydent Wałęsa, bo ostatnio nie próbuje podawać nikomu nogi zamiast ręki.

Niestety, społeczeństwo zostało całkowicie ogłupione. Nawet robiący wrażenie człowieka inteligentnego prezydent Kwaśniewski dał się wpuścić w maliny i poleciał do Korei oglądać widowisko dla przyglupków. Być może sądził, że to oni właśnie wybrali go na najwyższy stolec w Rzeczypospolitej.

Śmieszą wypowiedzi ludzi, wydawałoby się roztropnych, którzy ze śmiertelną powagą komentowali wydarzenia na boisku, jakby od tego zależał co najmniej dalszy byt narodu i niepodległość państwa.

Zdaje się, że jedyną grupą, której udało się zachować zdrowy rozsądek, byli polscy pilkarze. Nie dali się zwariować wrzaskami gawiedzi typu: „Orły, do boju!” Nie wdawali się w chamskie przepychanki, mogące narazić ich na kontuzje. Spokojnie zaliczyli bezpłatną wycieczkę do egzotycznego kraju. A jeszcze dostaną za to wcale niezły szmal. Miejmy nadzieję, że nie z naszych podatków.

Inna sprawa, że w przyszłości byłoby sprawiedliwiej, aby reprezentacja Polski na tego typu imprezy była wybierana nie przez trenera i jego sitwę, lecz drogą losowania, spośród ogółu obywateli.

WIESŁAW WENDERLICH



PROMOCJA

**TRZY
MODELE
WYKASZAREK**

DO 300 PLN TANIEJ

od 22.04.2002 do 22.06.2002

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ZAMBRÓW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81

www.husqvarna.com.pl



Aż 6 metrów 14 centymetrów skoczyła w dal na złoty medal Ewa Kazimirska, zawodniczka Klubu Narew Łomża, podczas Mistrzostw Polski LZS w Lekkiej Atletyce w Siedlcach. Ewa, podopieczna trenera Jana Kotowskiego, wychowawcy wielu znakomych sportowców, jest uczennicą klasy czwartej Zespołu Szkół Średnich i Zawodowych w Marianowie (gm. Piątnica, pow. łomżyński). To największy sukces w tej dyscyplinie sportu w historii łomżyńskiej lekkiej atletyki.

— Kiedy ogłaszano wyniki, nie wierzyłam własnym uszom! — mówi szczęśliwa medalistka.

— Wynik Ewy zaledwie o 1 cen-



Wielki skok Ewy



tymetr dzieli ją od minimum, uprawniającego do startu w Mistrzostwach Świata Juniorów, które w lipcu odbędą się na Jamajce — dodaje Jan Kotowski. — Przed nami szansa: w dniach 29–30 czerwca sprawdzian na Mistrzostwach Polski Juniorów w Bielsku Białej. Wierzę, że się uda!

Dotychczasowy, wciąż nie pobity rekord juniorki w skoku w dal (6,60 m) od 1964 roku należy do Ireny Szewińskiej. Dzisiaj najlepsza juniorka w kraju, Katarzyna

Klisowska z Wrocławia, skacze 6,31 m.

Z sukcesem z Siedlec wrócił również Grzegorz Gutowski, także podopieczny Jana Kotowskiego, uczeń klasy III Zespołu Szkół Średnich i Zawodowych w Marianowie: w rzucie dyskiem (44,36 m) zajął drugie miejsce. To także wynik zapewniający prawo startu w Bielsku Białej. Zawodnikom i trenerowi gratulujemy!

Na zdjęciu: Ewa Kazimirska i Jan Kotowski

Wielki mały sport

Współzawodnictwo sportowe szkół podstawowych, gimnazjów i gmin powiatu łomżyńskiego w roku 2001/2002 podsumował Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Łomży. Współzawodnictwo podstawówek obejmowało 32 imprezy powiatowe, poprzedzone eliminacjami gminnymi i międzygminnymi. Gimnazja uczestniczyły w 28 imprezach.

Najwięcej zawodów odbyło się w Szkołach Podstawowych w Kupiskach i Piątnicy. Imprezy powiatowe odbywały się także w Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Zbójnej, Zespole Szkół w Jedwabnem, Szkołach Podstawowych w Przytułach i Wiźnie, Gimnazjum w Wiźnie oraz w Szkołach Podstawowych w Jarnutach i Konarzycach.

Współzawodnictwo możliwe było dzięki pracy społeczników Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego, sekretarzy gminnych zarządów SZS, dyrektorów szkół, nauczycieli wychowania fizycznego oraz burmistrzów i wójtów wszystkich 9 gmin powiatu łomżyńskiego. Powiatowy Szkolny Związek Sportowy dziękuje tym, którzy sprawom szkolnego sportu poświęcili swój czas i zaangażowanie. Za pomoc dziękuje także staroście powiatu łomżyńskiego Wojciechowi Kubrakowi i rodzicom uczniów.

Najlepsze szkoły podstawowe: 1. SP w Piątnicy (dyrektor Urszula Jarominiak, nauczyciele wychowania fizycznego Marek Galanek i Dariusz Kossakowski), 2. SP w Jezioroku (dyrektor Halina Chelstowska, nauczyciel wychowania fizycznego Zdzisław Dobrowolski), 3. SP w Śniadowie (dyrektor Elżbieta Mierzejewska, nauczyciele wychowania fizycznego Ryszard Gruszfeld i Józef Pawłowski), 4. SP w Jedwabnem (dyrektor Krzysztof Moenke, nauczyciele wychowania fizycznego Wiesław Domitrz i Andrzej Górski), 5. SP w Kupiskach (dyrektor Danuta Leszczyńska, nauczyciel wychowania fizycznego Adam Wszeborowski), 6. SP w Miastkowie (dyrektor Teresa Bućko, nauczyciel wychowania fizycznego Bogumiła Stepnowska), 7. SP w Jarnutach (dyrektor Grażyna Lusa, nauczyciel wychowania fizycznego Stanisław Grodzki), 8. SP w Rydzewie (dyrektor Bożena Szczygielska, nauczyciel wychowania fizycznego Wiesława Romań-

ska), 9. SP w Dobrzyjałowiu (dyrektor Andrzej Milewski, nauczyciel wychowania fizycznego Cezary Kamiński), 10. SP w Wiźnie (dyrektor Mariola Freling, nauczyciel wychowania fizycznego Jan Freling), 11. SP w Zbójnej (dyrektor Edward Samełko, nauczyciele wychowania fizycznego Marcin Samełko i Milena Nowak), 12. SP w Kuziach (dyrektor Tadeusz Palwoda, nauczyciel wychowania fizycznego Lech Olszyński).

Współzawodnictwo gimnazjów: 1. Piątnica (dyrektor Jacek Bieńczyk, nauczyciele wychowania fizycznego Maciej Tarnacki, Artur Wierzbowski i Karol Zaręba), 2. Śniadowo (dyrektor Jadwiga Kamińska, nauczyciele wychowania fizycznego Ewa Galanek i Paweł Grygo), 3. Jedwabne (dy-

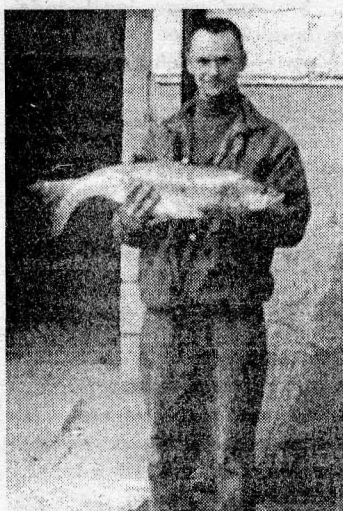
rektor Krzysztof Moenke, nauczyciele wychowania fizycznego Jolanta Moenke i Andrzej Górski), 4. Miastkowo (dyrektor Małgorzata Lidia Grzejka, nauczyciel wychowania fizycznego Stanisław Zbrozek), 5. Zbójna (dyrektor Maria Lemańska, nauczyciele wychowania fizycznego Wiesław Nowak i Marcin Samełko), 6. G 9 Łomża (dyrektor Leszek Młynarski, nauczyciele wychowania fizycznego Krzysztof Rychter i Andrzej Rogiński), 7. Wizna (dyrektor Leokadia Wolińska, nauczyciel wychowania fizycznego Sławomir Ptaszyński), 8. Nowogród (dyrektor Halina Rupacz, nauczyciele wychowania fizycznego Grzegorz Fabiszewski i Maria Dąbrowska), 9. Przytuły (dyrektor Wanda Modzelewska, nauczyciele wychowania fizycznego Andrzej Ramotowski i Agnieszka Rogowska).

Współzawodnictwo gmin: 1. Piątnica (wójt Edward Łada, sekretarz Gminnego Zarządu SZS Zdzisław Dobrowolski), 2. Łomża (wójt Kazimierz Dąbkowski, sekretarz Gminnego Zarządu SZS Adam Wszeborowski), 3. Zbójna (wójt Zenon Białobrzęski, sekretarz Gminnego Zarządu SZS Wiesław Nowak).

Współzawodnictwo sportowe szkół w mieście podsumował Zarząd Łomżyńskiego Szkolnego Związku Sportowego, któremu szefuje Jerzy Łuba. Miejsca rywalizacji podstawówek: w kategorii dziewcząt: 1. SP 10, 2. SP 7, 3. SP 1, 4. SP 9, 5. SP 2, 6. SP 5, 7. SP 3 i SP 4; w kategorii chłopców — 1. SP 10, 2. SP 1, 3. SP 7, 4. SP 9, 5. SP 5, 6. SP 4, 7. SP 3, 8. SP 2. Gimnazja: w kategorii dziewcząt — 1. PG 2, 2. PG 1, 3. PG 5, 4. PG 8, 5. PG 6, 6. PG 4, 7. PG 3; w kategorii chłopców — 1. PG 2, 2. PG 1, 3. PG 8, 4. PG 4, 5. PG 6, 6. PG 3, 7. PG 5, 8. PG 7. Szkoły ponadgimnazjalne: w kategorii dziewcząt — 1. II LO, 2. III LO, 3. I LO, 4. ZSW, 5. ZSE, 6. ZSM i O, 7. ZST, 8. ZSZ ZDZ; w kategorii chłopców — 1. ZSM i O, 2. I LO, 3. II LO, 4. III LO, 5. ZSE, 6. ZSD, 7. ZSZ ZDZ, 8. ZSW, 9. ZST, 10. LE Jański.

Wyniki współzawodnictwa najlepszych łomżyńskich szkół na „tle” województwa: podstawówki — czwarte SP 10, gimnazja — drugie PG 2, szkoły ponadgimnazjalne — ósme II LO.

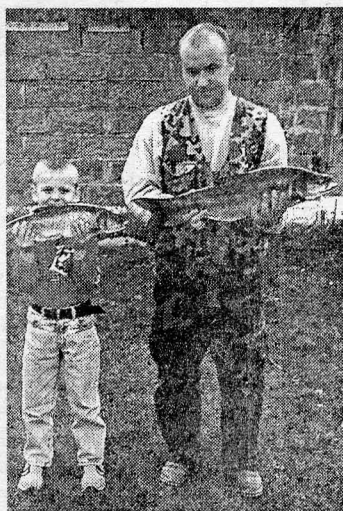
WĘDKARSKI OKAZ ROKU 2002



WIOSENNE...

Spinningując woblerem, złowiłem bolenia 4,65 kg o długości 81 cm. Spinningowałem kijem 2,75 m, a na kołowrotku plecionka 0,10 mm.

Robert Klys
Łomża



... BOLENIE

Lowilem kijem 3 m, na kołowrotku żyłka 0,18 mm. Przynętą był wobler. Efekt: bolen 3,15 kg, długość 72 cm.

Adam Zarański
Łomża



KONTAKTY

MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.00-18.00. Specjaliści radiolodzy: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0-604-437-386; Dr n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-43-60-76

fak.3625-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i ZATOK, PANTOMOGRAMA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00

fak.3625-o

USG SPECJALISTA RADIOLOG Ryszard Wagner, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086)218-88-98, 0-602-584-466. RTG ZĘBÓW.

2127-o

MASAŻ LECZNICZY, 0609 838 687.

f-2887-o

ALERGOLOG — PEDIATRA Teresa Piotrowska, Kazańska 2, (085) 6530-185, 692-492-255.

f-1620-o

MOTORYZACJA

AUTO-SZYBY — najtaniej, Łomża, Kraska 78, (086) 2184-123; 0604-491-522.

f-221-o

SZYBY SAMOCHODOWE — montaż, sprzedaż, Łomża, Al. Legionów 145a, tel. 216-44-88, 218-16-46

2645-o

HAKI HOLOWNICZE do wszystkich marek — sprzedaż, montaż. Łomża, Al. Legionów 145a, tel. 216-44-88, 218-16-46. Możliwość wysyłki.

2645-o

AUTO — GAZ — montaż ul. Bema 39.

f-2974-o

PRZYCZEPE KEMPINGOWA N-126 (1986), 2200zł, (086)278-39-24

3616-oo

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ campingową N 126 N, tel. 2166-165.

f-3873-oo

OPEL VEKTRA (1993), 0600 896 436.

f-3878-o

SPRZEDAM PEUGEOT 306 (1995), 0-602-76-28-16

3939-oo

TOYOTA COROLLA (1999), 0-502-284-699

3942-oo

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH instalacji gazowych. Filia siedlecka — Łomża, ul. Rybaki 57, tel. 473-02-72, 0-502-516-915

3961-o

SPRZEDAM POLONEZA (1988), tel. 2189-143

3976

SPRZEDAM OPEL TIGRA (1995), czerwony, (086)218-69-82, 0-602-839-132

3967-o

OMEGA 2.3D combi (1988), 0-604-876-166

3983-o

KOMIS SAMOCHODOWY

Łomża, ul. Sikorskiego 166 (przy Tartaku)

tel./fax (0-86) 216-52-99,

tel. kom. 0-504 607-823

BMW 520i	(1991)	19400.-
DODGE Car Van 2.6+gaz	(1986)	11800.-
FIAT 126p	(1994)	2900.-
FIAT 126p	(1996)	4300.-
FIAT Cinquecento 700	(1995)	6600.-
FIAT Cinquecento 900	(1996)	9800.-
FIAT UNO 1.0i	(1997)	12600.-
FORD SIERRA 2.0i	(1991)	9900.-
HONDA CIVIC 1.5i	(1990)	9400.-
MAZDA 626 2.0 diesel	(1986)	5800.-
MAZDA 626 2.0 diesel	(1986)	3600.-
NISSAN CHERY 1.7 diesel	(1986)	2900.-
NISSAN SUNNY 1.4i	(1991)	11400.-
OPEL VECTRA 1.8i	(1997)	30900.-
POLONEZ CARO 1.6 + gaz	(2000)	14700.-
RENAULT Traffic 2.5 diesel	(1993)	12700.-
TOYOTA CAMRY 2.0T diesel	(1989)	9700.-
VW JETTA 1.8i	(1987)	7300.-
VW GOLF 1.8	(1988)	7400.-
VW GOLF 2.8VR6	(1993)	17400.-

SKUP ZA GOTÓWKĘ, ZAMIANA

f-3650

SPRZEDAM AUDI 90 Coupe 2.2GT (1984), 0-600-29-48-05

3981

SPRZEDAM POLONEZ Caro Plus — gaz (2000r), 0-605-780-680

3998

FORD MONDEO (1996), tel. 0-602-11-31-56

4003

SPRZEDAM CAMPING Burstner, 218-08-78, 0-608-624-049

4004

SPRZEDAM SEAT Ibiza 1.4SE (1997), 71500km, tel. 218-80-23 po 16.00

4006

HONDA ACCORD 2.2 (1994/95), 0-604-16-32-67

4007

SPRZEDAM MERCEDESA 123 200D (1980), tel. 0-606-817-443

4008

VOLVO 340 1.6 diesel (1986), 217-57-82

4019

SPRZEDAM OPEL Kadett Sedan (1990), biały, gaz, 218-13-31 po 20.00

4031

AUTO GIEŁDA, sobota 7.30, ul. Zjazd 21, 0-692-16-27-67

4036

SPRZEDAM TICO (1996), 0-602-469-986

4041

SPRZEDAM VW PASSAT 1.8 20V (1998), pełna opcja — bez skóry, 0-602-469-986

4041

PASSAT 1.8 (1991), 0-602-469-986

4041

SPRZEDAM SKODA FAVORIT (1991), tel. 219-07-73, 0-505-528-509

4047

RENAULT CLIO 1.2 (1997), 0-502-566-410, 219-88-94

4050-o

CARO PLUS sprzedam, 2181-586

4051

SPRZEDAM FIATA 126p (1995), tel. 216-26-01

4053

FIAT 125 gaz — sprzedam, 2169-444

4054

SPRZEDAM OPEL Vectra 1,8 (1993/94), 0604-892-974.

f-4055

126p (1997), (086) 218-33-17.

f-4062

Nowa Corsa

*Nowe promocje!
Nowe możliwości!
Nowe szanse!*



Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.



Dostępny w salonie Opel:

www.topauto.com.pl

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrołęka, ul. Warszawska 36
tel./fax 029 760-41-18

f-3640

SPRZEDAM

KURKI SZEŚCIOTYGODNIOWE w ciągłej sprzedaży, Ratowo Piotrowo 9, 2176-296.

fak.1725-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną, ul. Krucza, 0-608-49-37-80

3611-o

NAJWIĘKSZY WYBÓR GLAZURY hiszpańskiej, profili schodowych i płytek elewacyjnych. Zapraszamy do sklepu „CERAM”, ul. Wyszyńskiego, tel. 218-01-81 przy Leader Price

3715-o

OKAZJA! TANI OPAL drzewny, 216-01-41

3748-o

SPRZEDAM ZBIORNIK chłodzący do mleka 600L sześciolietni, tel. (086)279-03-02

3780-o

SPRZEDAM JAŁÓWKI cielne, 0-505-024-005

3863-oo

ZBIORNIK DO MLEKA 550L Alfa Laval — tanio, (086)47-21-221

3898-oo

KOMBAJNY PRĄSY rolujące koszące, przyczepy do kiszonki, beczkowszy, (086)2191-009, 0-501-408-363

3910-oo

BLACHY OCYNKOWANE PŁASKIE — cena 19 zł./za arkusz „AK-CENT”, Al. Piłsudskiego 115, tel. 218-79-44

3947-o

SPRZEDAM MEBLE 2189-541.

f-3956

SEGMENT POKOJOWY, tel. 473-12-17.

f-3963

DZIAŁKI nad Biebrzą, (086) 2188-919, 0607-579-422.

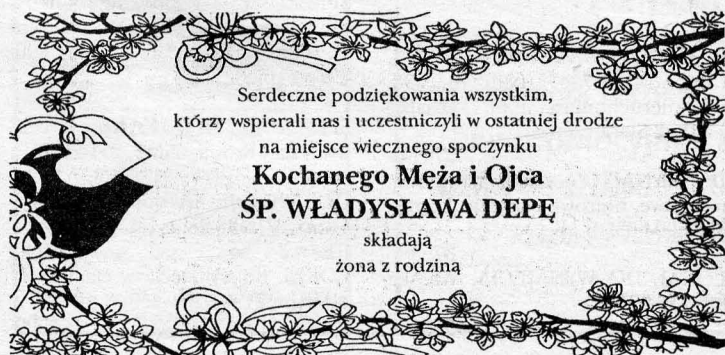
f-3965-o

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 1 ha w pobliżu Zambrowa, 270-52-91.

f-3966

SPRZEDAM PUSTAKI, 2164-756.

f-3973



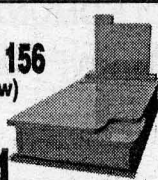
fak.3999

Łomża

**ul. Poznańska 156
(przy stacji paliw)**



218 08 01



**NAGROBKI
GRANITOWE**

**duży wybór - atrakcyjne ceny
napisy na szkło i granicie**

F-3618



OKNA

TEGO JESZCZE NIKT NIE MA:

- w standardzie profile czterokomorowe
- w standardzie okucia „TYTANOWE”
- podnośnik skrzydła
- zaczep antywłamaniowy
- ozdobne listwy
- szyby niskoemisyjne K~1,1

SONAROL
OKNA Z JEDWABNEGO

ZAKŁAD PRODUKCYJNY:

Jedwabne, ul. Polna 27 (baza GS),
tel./fax (0-86) 217-22-11, tel. 217-23-00

BIURA HANDLOWE:

LIPiński ŁOMŻA ul. Bema 1 B, tel. 473-08-77

ANDRZEJ SIOL SZCZUCZYŃ ul. Kilińskiego 3, tel. 272 51-21

BARBARA MŚCIWUJEWSKA ŁOMŻA Al. Piłsudskiego 48, tel. 219-91-09

POLFARD WYSOKIE MAZ. ul. Tuwima 5, tel. 275-30-77

Nie znoś do domu byle czego, kup **OKNA** z Jedwabnego

fak. 3802

SPRZEDAM ROZRZUTNIK dwuo-
sioowy, 2703-292.

f-3975-o

WYDZIERŻAWIĘ ŁĄKI, 0606 151
818.

f-3977

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 3700 m² z
budynkami w Piątnicy, 219-12-29
(po 20.00); 0692-890-414 (po
15.00).

f-3988

SPRZEDAM SKLEP z działką i dom
z lokalem za Łomżą. Dzwonić po
19.00, tel. 2186-382.

f-3982

KINO DOMOWE DVD Sony —
gwarancja, 0503-131-871.

f-3989

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓ-
LEWSKA” — fachowe doradztwo,
dowóz gratis! Sprzedaż ratalna. Du-
ży wybór tanich płytek, przyjmujemy
zamówienia indywidualne. Łom-
ża, Al. Legionów 52 (dworzec PKS),
218-05-86. U nas można się targo-
wać!

3985-o

BIZON, 217-57-82

4019

OPAŁ, 2172-213

4020

SPRZEDAM CHWYTAK do bel,
0-504-397-984, po 21.00 tel. 2190-
409

4022

SPRZEDAM MASZYNY stolarskie,
219-16-93

4023

WYCINAKI DO KISZONKI, sie-
czkarnię do kukurydzy, 219-18-72

4024

ATRAKCYJNY DOM wiejski, 219-17-
-25

4026

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną
nad Biebrzą, 218-58-26

4029

OLEJ NAPEŁDOWY niedrogo sprze-
dam z dostawą, 0-604-331-972

4038

WYPOCZYNKI SKÓRZANE używa-
ne, 219-18-72

4024

PRASA Z/224/1 (1996) stan bar-
dzo dobry, (086)270-32-98

4038

DZIAŁKI BUDOWLANE, Łąkowa,
216-65-62

4043-o

SPRZEDAM GOSPODARSTWO
rolne z zabudowaniami — pow. 9
ha, Czerwone, (086)278-34-69

4045

PRASA CLASS 46, beczkowiec 6000,
3P ciągnik, okna PCV warsztat,
kombajn ziemniaczany „Anna”, tel.
47-21-443

4049

BAL DĘBOWY, grubość 7cm,
(086)216-91-78 po 20.00

4056

360-3P, Zetor z napędem, przycze-
pę, tel. 2183-243

4057

PRASĘ, CIĄGNIK Zetor 8011,
zbiornik do mleka 800L, tel. 216-38-
-24, 0-502-91-85-85

4059

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 5300m², Sie-
mień koło Łomży, tel. 0-602-70-35-
-88

4079

SPRZEDAM TANIO meble pokojo-
we 2 komp., tel. 216-43-19

4081

PRALKĘ AUTOMATYCZNĄ, stan
bardzo dobry, 350 zł, 219-08-18,
0-692-837-096

4083

JAJA STRUSIE, 0-502-323-207

4084

TROCINA z WAPNEM, 216-77-23

4092

TANIO SPRZEDAM segment, 219-
-03-26

4097

SPRZEDAM AKWARIUM 500 li-
trów, stół, filtr fluwal, napowietrzacz,
216-53-89, 0-602-13-91-65

4109

ŁÓDŹ MOTOROWA kabinowa, 2
silniki 40 i 60KM, tel. 0-606-70-93-95

4110

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane,
tel. 217-91-43

4114

SKLEP MIĘSNY w centrum Łomży
odsprzedać (czynny 7 lat, komplet-
nie wyposażony), tel. 0-502-290-813,
216-78-32

4117

SUKNIA ŚLUBNA francuska z we-
lonem (rozm. 40), 0-602-385-257

4120

KUPIĘ

AUTA POWYPADKOWE, ZNI-
SZCZONE, (085)711-71-54

f-6813-o

AUTO SKUP SKORODOWANE do
remontu, 0607-515-770.

f-6813-o

ROZBITE SAMOCHODY, 0-603-
-050-603

f-209-o

ŻYTO, (086)217-51-65

3793-oo

ZŁOTO KUPIĘ, (086)473-15-91

3863-oo

PADŁE BYDŁO, (086)279-12-14

3879-oo

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ w Łomży,
219-88-15

4044-o

SKUP PORZECZKI, (086) 218-58-
-06

4087-o

LOKALE

SPRZEDAM DOM w szeregowce,
216-00-95 po 17.00

3515-oo

SPRZEDAM SZEREGÓWKĘ rogo-
wą wraz z lokalem, 216-00-65

3537-oo

„ARKADIA” — NIERUCHOMO-
ŚCI. Łomża, Wyszyńskiego 2,
(086)218-77-79

3592-o

DOM W CENTRUM Łomży, 0-503-
-439-964

3694-o

MERITUM — NIERUCHOMOŚCI,
Legionów 7, (086)218-93-98,
www.nieruchomosci.hi.pl. Działka
1400m² Stara Łomża.

3741-o

DO WYNAJĘCIA lokale handlowe,
usługowe, biurowe centrum Łomży,
608-609-663.

3753-o

LOKAL DO WYNAJĘCIA, Wiejska
2B, 216-97-12

3823-o

LOKALE DO WYNAJĘCIA, Łomża,
0-604-40-20-41

3825-o

LOKAL DO WYNAJĘCIA 30m², ul.
Giełczyńska 2; 215-01-41

3854-o

BUDYNEK 300mkw sprzedam,
0-600-896-436

3878-o

M-4 w centrum Łomży sprzedam,
216-21-66, 0-602-32-81-12

3909-oo

SPRZEDAM M-3, 49m², I piętro,
Łomża, tel. 218-23-93

3923-oo

CIECHANOWIEC — CENTRUM
lokal 30m² do wynajęcia,
(086)2185-178

3941-oo

PÓŁ DOMU plus działka — sprze-
dam, 0605-850-166.

f-3821

DO WYNAJĘCIA nowy lokal 100m,
(086)216-48-54

3962

KOMFORTOWE M-4 wynajmę, tel.
215-05-56

3960

M-2 WYNAJME, 473-05-21

3959

SPRZEDAM DOM na ulicy Pułas-
kiego 47 w Łomży, (029)644-44-58,
0-609-623-440

3964

ZAMIENIE M-4 przy Moniuszki
(lub sprzedam) na M-5 blisko szkoły
nr 10 (lub kupię), tel. 218-55-95

3968

STANCAJA W CENTRUM, 216-56-98

3969

POSZUKUJĘ GARAŻU do wynaję-
cia w rejonie osiedla Dmowskiego,
tel. 216-57-69 po godz. 16.00

3971

SPRZEDAM DOM centrum Łomży,
216-50-48 (do 9.00 i po 18.00)

3978

DO WYNAJĘCIA część lokalu skle-
powego 200m² lub sprzedam całość
sklepu, Łomża, Nowogrodzka 3a,
216-41-96 (10.00-18.00)

3978

ATRAKCYJNY LOKAL do wynaję-
cia, 0-604-876-166

3979-o

DOM Z CZĘŚCIĄ mieszkalną i han-
dlową w centrum Łomży sprzedam,
(086)215-04-74 po 20.00

3980

SPRZEDAM M-2, 2 pokoje w Olszty-
nie lub zamienię na większe w Łom-
ży, (089)542-96-33 lub (086)218-99-
-26 po 16.00

3990

SPRZEDAM MIESZKANIE w cen-
trum Zambrowa, 65m², 271-21-62

3994

DO WYNAJĘCIA lokal 65m² w
Łomży, 216-38-28

3999

LOKAL do wynajęcia w ciągu han-
dlowym, 2190-520

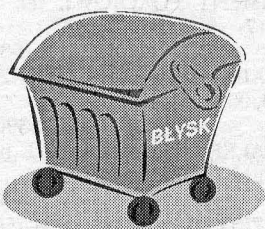
4000

USŁUGI KOMUNALNE

„BŁYSK”

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI KOMUNALNYCH

Z POJEMNIKÓW: 120 litrów

1,1 m³Kp-7 m³

tel. 218-25-26

f. 3645



KONTAKTY

DO WYNAJĘCIA M-4, telefon 219-28-98, 219-28-64

4000
POKÓJ Z KUCHNIĄ wynajmę,
0-604-44-93-66

4010
DOM — stan surowy, działka
1000m² w Jezioroku, sprzedam,
(086)4720-870

4012
ŁOMŻA — DO WYNAJĘCIA lokal
305m², al. Piłsudskiego, bardzo
dobra lokalizacja, idealny na
hurt/detal, 0-600-828-855

4018-o
LOKAL DO WYNAJĘCIA, I piętro,
4 pomieszczenia i łazienka, central-
ne ogrzewanie, ul. Dworna 5, Łom-
ża, tel. 0-601-44-11-01

4021-o
DO WYNAJĘCIA M-2, 216-92-45

4025
SPRZEDAM — KOMFORTOWE
mieszkanie, 0-505-85-74-91

4027
STANCJA SAMOTNYM, 2167-326

4028
DWUPOKOJOWE 49m² sprzedam,
(086)219-84-17

4030
M-3 sprzedam, 2160-756

4035
SPRZEDAM M-4, 65m², IV piętro,
ul. Piękna, 219-29-34

4042
WYNAJMĘ M-4, po 16.00 218-55-78

4058
M-4 DO WYNAJĘCIA, tel.
(086)2182-331

4060
DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE,
218-92-60

4061
DOM, KOLNO, (086)474-03-47

4075
WYNAJMĘ M-3, 2169-115

4076
KUPIĘ M-3/M-4, 0-609-507-366

4085
DZIAŁKA, DOMEK, Marki k/War-
szawy, 0-607-97-03-17

4090
DO WYNAJĘCIA kiosk „Shanta”,
dworzec PKS, sprzedam kiosk
„Ruch”, tel. 2187-095 po 18.00

4093
DO WYNAJĘCIA M-3, tel. 218-81-25

4099
DOM, SIEDLIŚKO 3km od Biebrzy,
2185-825

4100
SPRZEDAM DOM, Zdrojowa, 47-
30-990

4102-o
DOM WESEŁNY, 2180-164

4103-o
STANCJA, 214-02-78

4104
SPRZEDAM DOM w Śniadowie,
0-504-430-060

4105
STANCJE, 218-14-27

4121
SPRZEDAM M-2, Łomża, 0-608-026-
612

4123

USŁUGI

STUDNIE (086) 218-59-91, 0600-
-550-109.

f-029-o

KOMPUTEROPISANIE, oprawa,
ksero — „OPOKA”, 216-48-39.

f-3626-o

NAPRAWA — ŁODÓWKI, PRALKI,
218-07-07, 2180-916.

f-323-o

USŁUGI: koparko-ładowarką
„Ostrówek” wszelkiego rodzaju + sa-
mochód, 216-33-34, kom. 0-601-94-
-20-52, 216-20-42

1701-o

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
2180-001

1802-o

VIDEOFILMOWANIE, 0-503-135-
-694, 0-606-480-237

2086-o

TYNKI, 0-608-147-306

2464-o

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHO-
DÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

2466-o

VIDEOFILMOWANIE, 0605 371
606.

f-2924-o

AUTO — GAZ montaż, tel. 215-35-
-31.

f-2974-o

TV-NAPRAWA, 2188-291.

F-3039-oo

VIDEOFILMOWANIE, 0-607-379-
-807

3137-o

TARCIE DREWNA trakiem prze-
woźnym, 0-504-101-766, 2189-859

3184-o

PROFESJONALNY MONTAŻ samo-
chodowych instalacji gazowych.
Długoletnia praktyka, dogodny sys-
tem ratalny, wysoka jakość urzą-
dzeń, ul. Senatorska 13 (przy III Li-
ceum), 216-69-48

3294-o

VIDEOFILMOWANIE, 217-92-67

3379-o

POSADZKI BETONOWE tynki ce-
mentowo-wapienne wykonujemy
agregatami, (086)219-05-02,
(086)218-20-68, 0-606-901-868,
0-606-901-862

3466-o

ZESPÓŁ LAMIKO, 0-604-31-02-77

3467-o

SZPACHLOWANIE — MAŁOWA-
NIE, 2176-294, 0-505-826-748

3629-o

ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNETRZE

PANELE ŚCIENNE PODŁOGOWE GLAZURA, TERAKOTA

NOWO OTWARTY ODDZIAŁ W ŁOMŻY Al. Legionów 54

tel.(086) 219 90 03, 219 90 12

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106

Plk ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

fak.3648

USŁUGI HYDRAULICZNE, Łomża,
218-01-14

3688-o

KREDYTY GOTÓWKOWE,
(086)216-39-33

3712-o

MEBLE, ZABUDOWY, 216-29-21,
0-600-142-184

3748-o

VIDEOFILMOWANIE, 2189-101.

3615-o

ZESPÓŁ NAJTANIEJ profesjonal-
nie, 0-608-835-768

3784-o

TELENAPRAWA RTV, 218-30-45

3811-o

SZPACHLOWANIE, MAŁOWANIE,
glazura, terakota, tel. 218-96-24

3857-oo

NAPRAWA: pralki, lodówki, zamra-
żarki, 219-03-33

3860-o

KOMINKI, tel. (029)74-56-923,
kom. 0-608-532-668

3872-o

MYJNIA — CZYSZCZENIE dywa-
nów, tapicerek, Legionów 60C,
2188-030

3878-o

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE,
0-692-818-162

3884-oo

CENTRAŁKI TELEFONICZNE, do-

mofony, alarmy, 0-502-28-46-99

3941-oo

GLAZURA, TERAKOTA, malowa-
nie, szpachlowanie, 219-18-71

3943-oo

MUROWANIE, REMONTY, tel.
278-58-58, (087)423-31-63

3957

GLAZURA, TERAKOTA, 217-56-42

3970

SZPACHLOWANIE, MAŁOWANIE,
panele, 218-37-65, 0-505-230-159

3972

TYNKI, 0-608-147-306

3983-o

REMONTY, GLAZURA, szpachlo-
wanie, 47-42-447

3985-o

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE,
(029)766-74-19

3987-o

URZĄDZANIE OGRODÓW, ukła-
danie polbruki, 0-600-885-166

3996

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 215-
-34-54

4005

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapice-
rek, 0504-274-384.

f-4062

KRYCIE DACHÓW, (086) 2175-
-832.

f-4013-o

UKŁADANIE KOSTKI brukowej,
4738-329, 0609-838-692.

f-4091

Firma Handlowo-Usługowa
ANKOWSKI
PARTNER
HANDLOWY **GERDA**
PROMOCJA!

- drzwi a/włamaniove od 990 zł
- okno PVC (1,5x1,5) od 670 zł
- zamek gerda od 30 zł
- dorobienie klucza od 2,5 zł szt.

18-400 Łomża, Al. Legionów 105
(blaszak) tel./fax (0-86) 219-81-16

fak.3651-o

Okna z PVC

system Kömmerling — numer 1 w Europie

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

P.P.H.U. „OKNAL” s.c.

- okucia Roto („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości — 10 lat gwarancji
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji
- okna oborowe (1000x1000) 180 zł brutto

Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża tel./fax (0-86) 217-91-86
producent okien z PVC

Zaprasza
OKNAL
PRODUCENT

KONTAKTY

III



GLAZURA, TERAKOTA, malowanie, szpachlowanie, układanie paneli, 4731-641, 0609-185-377.

f4106
FIRMA „MILISZKIEWICZ” wykonuje płyty kowalskie — ogromny wybór wzorów z metalu, (086) 218-25-05.

f4107-o
KOSZTORYSY, (086) 216-21-85.
f4119-o

TRANSPORT

HANNOVER — każda niedziela, 215-76-17, 215-75-34.

f2814-o
WYNAJEM BUSÓW, 216-24-20.

f337-o
PRZEWOZY — HANNOVER, każda niedziela. Polska 0600-564-429, Niemcy 0174-803-64-45.

f2819-o
BELGIA, NIEMCY — wyjazd sobota, (085) 7376-300, 0-606-336-751

187-o
ROBIN MIKROBUSY 8-17 osób. Wynajem ul. Bema 37, tel. 215-35-31.

f2974-o
„MISTRAL” — BUSY, 8-17 osób, 217-90-48

3125-o

NAJTANIEJ NIEMCY, (086) 2188-223, 0-602-59-59-64

3669-o

LOTERIA WIZOWA DV-2003

Profesjonalna obsługa wszystkich etapów loterii (aplikacje, tłumaczenia, sponsoring, badania medyczne, pakiet finansowy, ocena merytoryczna dossier, doradztwo, monitoring)

18-letnie doświadczenie w obsłudze loteryjno-wizowej

Tłumacz Przysięgły
Juliusz Świredo
Łomża, ul. Kółkaję 2/3
Tel./fax (086) 218-88-44

f.3475

HURTOWNIA OPAŁU MAREXIM

DOBRY, TANI WĘGIEL
PO REWELACYJNIE
NISKICH CENACH

SEZONOWA
SUPEROBNIŻKA CEN

MAREXIM ŁOMŻA, AL. PIŁSUDSKIEGO 40
TEL. (0-86) 218-04-44

BUSEM 9-osobowym, 218-34-58, 0-604-621-841

3770-o
NAJTANIEJ BUSEM, 218-30-88, 0-608-576-544

3794-o
HANOVER, BREMEN, Bielefeld, (086) 216-93-98, 0-603-534-666

3839-o
PRZEWÓZ OSÓB, 2187-906, 0-602-110-161

3916-o
HANNOVER, 218-13-70

4011
NIEMCY BUSEM, tel. 217-62-15, 0-608-778-708

4116-o
NIEMCY BUSEM, tel. 215-76-25, 0-608-611-628

4116-o
NIEMCY BUSEM, tel. 218-57-67

4116-o

PRACA

KOSMETYKI — możesz dorobić telefon 2184-198

fak.3627-o
AGENT CELNY — szkolenie, Licencja Państwowa, praca, Białystok, Lipowa 4, (085) 732-91-58 wew. 45.

f3072-o
„ORIFLAME” — praca konsultantki — nastolatki — promocja, (086) 217-59-27, 0-606-641-643

3751-o
UCZENNICĘ NA PRAKTYKĘ — kucharka, — sprzedawca, tel. 216-77-57

3827-o
AGENT CELNY szuka pracy. Aktualne uprawnienia, 218-56-46

3841-o
ZATRUDNIĘ ABSOLWENTA, pracownika — myjnia, 2188-030

3878-o
FIRMA „MILISZKIEWICZ” zatrudni emerytów, (086) 2182-505

3955-o
POTRZEBNA OPIEKUNKA do dziecka — 2 lata, 2167-560

3974
WYDAWNICTWO ZATRUDNI zdyscyplinowanych do pracy w biurze lub domu, wynagrodzenie 1440 zł (netto), tel. 0-600-805-811

3995-o
PRACA W DOMU, 473-18-30

4017-o
ZATRUDNIĘ AGENTA CELNEGO: mężczyznę; egzamin państwowy, praktyka w zawodzie, Łomża, tel. 2180-801

4040
LAKIERNIKA SAMOCHODOWEGO — zatrudnię, 0-602-46-99-86

4041

NIEPEŁNOSPRAWNY LAT 28, wykształcenie średnie informatyczne, doświadczenie elektroniczno-informatyczne — szuka pracy, tel. 0-502-502-710

4046
POSZUKUJĘ KIEROWCĘ kat. C+E, tel. 0-505-397-024

4115
HANDEL OBWOŻNY — sprzedawca, 214-02-78

4104
ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW do hurtowni na stałe. Praca w Łomży, tel. 473-17-86

4101
HURTOWNIA KSIĄŻEK zatrudni do 2 działów osoby dynamiczne z własnym samochodem osobowym, 2190-800

4094
KIEROWCÓW Z SAMOCHODEM osobowym zatrudnimy, tel. 216-69-74

4086
PRACA OFERTA na wakacje, 0-503-483-932

4082
TYNKARZY GIPSOWYCH z doświadczeniem, 0-602-105-979

4080
ZATRUDNIĘ SPAWACZA murarza frezera, 0-606-416-991

4077-o
DO MAŁEJ gastronomii doświadczoną, 0-600-588-666

4070
PRACA W ZAMBROWIE, prowadzenie biura handlowego (sprzedaż stolarki okiennej), tel. 219-95-55

069
BEZROBOTNYCH Z SAMOCHODEM osobowym zatrudnię, tel. (029) 746-82-88

4068
MŁODYCH ZATRUDNIĘ, 216-44-18, 0-504-75-12-00

4063
„MEDIAPRESS” zatrudni na pół etatu pełnoletnich do pracy w domu. Stałe wynagrodzenie bez prowizji, 0-606-85-20-65

4064-o
KGH „BARANOWSKI” w Piątncy zatrudni osoby na stanowiska: — kucharz — garmażer (wykształcenie min. zawodowe gastronomiczne; doświadczenie zawodowe 3 lata), — kierownik do produkcji kuchennej (wykształcenie min. średnie gastronomiczne; doświadczenie zawodowe na stanowisku kierowniczym 5 lat). Kontakt: Piątница k/Łomży, ul. Stawiskowska 32, tel. 215-25-05

4066
ZATRUDNIĘ SOLIDNYCH i pracowitych mężczyzn po 30 z prawem jazdy. Sprzedaż bezpośrednia chemii gospodarczej w terenie z samochodem służbowego, tel. 0-606-494-383

4071

NAUKA

POLICEALNE STUDIUM INFORMATYCZNE, TURYSTYKI, dzienne, zaoczne NOT, Łomża 216-64-72.

f2852-o
WAKACYJNE KURSY językowe, NOT, (086) 216-64-72

3272-o
MATEMATYKA — KOREPETYCJE uczniom i studentom, również w czasie wakacji, (086) 2187-463, 2187-779

3592-o
WAKACYJNY INTENSYWNY kurs języka angielskiego, (086) 216-93-91

4078
POLICEALNE STUDIUM językowe — angielski — zajęcia weekendowe, (086) 216-93-91

4078
OBOZY JĘZYKOWE i wypoczynkowe — ceny promocyjne, (086) 216-93-91

4078
NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE Kolegium Języków Obcych — egzaminy wstępne — 8 i 9 lipca 2002 r. Informacje: (086) 216-93-91

4078
LETNIA SZKOŁKA tenisa ziemnego, 0-501-281-935

4095

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM SZCZENIĘTA pekińczyki i owczarki niemieckie, 0-602-747-368, 2188-254

3858-o
LABRATORY, JAMNIKI, owczarki niemieckie, (086) 279-12-14

3879-o
DALMATYŃCZYKI — 150 zł, (086) 216-72-42

4010
OWCZARKI NIEMIECKIE, 218-63-80

4048

INNE

USA WYCIECZKI, (089) 527-30-07.

f3078-o
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE, wesela, spotkania biznesowe, ceny promocyjne! Hotel „BARANOWSKI”, tel. (086) 215-25-00

3118-o
PRZEKŁUWANIE CIAŁA, 219-81-57

3470-o
USA — WYJAZDY, 0-504-862-196

4037-o
MAZURY — domek letniskowy, las, 0-1033-89-757-2803

4098

Nie jesteśmy jedyni ale takich warunków...

Kredyt hipoteczny

na zakup, budowę bądź remont domu, mieszkania lub lokalu oraz na spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku

- bez poręczycieli
- oprocentowanie od 5,65%
- okres kredytowania do 30 lat
- możliwość sfinansowania nawet 100% inwestycji
- ulga kredytowa-karencja w spłacie

np. kwota kredytu miesięczna rata
50 000 zł od 289 zł



Polskie
Towarzystwo
Finansowe SA

Łomża Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4*)
Tel. (086) 21-66-961, 21-81-658

Nie proponuje Nikt !

Kredyt samochodowy

kredyty samochodowe w USD, CHF, EURO, PLN z możliwością przewalutowania

- na samochody nowe i używane
- na spłatę innego autokredytu
- oprocentowanie od 5,9 do 7,2%
- na 100% wartości pojazdu, bez poręczycieli
- uproszczona procedura (także na używane)
- okres kredytowania od 6 miesięcy do 8 lat
- długi okres spłaty na samochody używane
- możliwość wykupienia atrakcyjnego pakietu ubezpieczeń (AC, OC, NN) w PZU
- możliwość promocyjnego zakupu auta
- pochodzenie pojazdu dowolne: dealer, komis, giełda itp.

np. kwota kredytu miesięczna rata
10 000 zł od 145 zł



Internet: www.pif.pl
Infolinia: 0-800-266-168

1500



KONTAKTY



Samochód jak kobieta: chce się podobać

Jeśli pragniesz jeździć wyróżniającym się samochodem, SEAT ma dla Ciebie wyjątkową ofertę. Sam możesz wykreować swój samochód i starannie dobrać detale tak, by wyrażał Twój gust i ambicje.



Ekstremalna ochrona

Oryginalne akcesoria sportowe i kosmetyki samochodowe SEAT-a to klucz do Twojego zwycięstwa nad przeciętnością. Podkreślają one sportowy charakter i dynamiczny styl każdego modelu SEAT-a.

Wybór oryginalnych kosmetyków SEAT-a - tych samych, którymi pielęgnowany jest samochód przed sprzedażą - sprawi, że Twój samochód będzie długo promieniał urodą i przyciągał wzrok.

Szczegóły u Partnerów SEAT-a

Promocja:

akcesoria, kosmetyki,
oleje Shell Helix Ultra Racing
i Shell Helix Ultra 10% taniej



ŁOMŻA

Al. Legionów 152
tel. (0-86) 219-07-89

MARGO
AUTORYZOWANY PARTNER

OSTROŁĘKA

ul. Hallera 22
tel. (0-29) 760-03-33



SZTUKA TWORZENIA SAMOCHODÓW

nowy **RENAULT** thalia

Oto powód do zadowolenia. Nowy Renault Thalia w zmodernizowanej formie. Wyrafinowane wnętrze i nowa linia nadwozia. Największy bagażnik w tej klasie. Wysoki stopień bezpieczeństwa. Do wyboru silniki: 1.4 8V 75 KM, 1.4 16V 98 KM, 1.5 dCi 65 KM, 1.6 16V 107 KM. To wszystko w nowej cenie: atrakcyjny rabat w połączeniu z ofertą kredytową. Renault Thalia za 70% ceny, reszta po roku, bez odsetek. Uśmiechnij się, jest powód.
www.renault.com.pl

Wybierz rozsądnie.
Prowadź z uśmiechem.



już od **23 730 zł***

Renault Credit Polska

* oferta kredytowa 70% ceny, reszta po roku, bez odsetek.

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża
tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

fak. 4014

STIHL®

PROMOCJA KOS SPALINOWYCH!

✓ **NOWOCZESNE** ✓ **NIEZAWODNE** ✓ **BEZPIECZNE**



ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Berlinga 31, tel. 853 68 04; Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02, Kawalerska (Targowica paw. 1), tel. 742 24 49; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 0 608 402 695; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

* Szczegóły promocji u dealerów

fak. 3643

**BUDUJESZ
LUB
REMONTUJESZ
DOM?**

Poznaj jakość,
estetykę
i cenę
naszych wyrobów!

POKRYCIA DACHOWE

FIRMY — **KOLBIS**

BLACHODACHÓWKA:

KOBALT — 17,84 zł/m² *

TYTAN — 18,10 zł/m² *

BLACHY TRAPEZOWE:

TK18, TK35, TK45, TK55

AUTORYZOWANY

PRZEDSTAWICIEL

KOLBIS

ŁOMŻA UL. SIKORSKIEGO 165

Tel./fax (086) 216-58-56

*ceny netto

fak. 3875

Bezpłatne zamawianie taksówek: 0-800 400-400



My Klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy.

96 21 lub **218 10 26**

TWÓJ WYBÓR
TWOJA ALMERA

34 230,-*



NISZA AKCYZA
- NISZA CENA



Teraz przy kupnie Almy z rocznika 2002 masz wybór. Zapłać tylko **70% jej wartości**, a pozostałe 30% ureguluj po roku bez odsetek. Albo wybierz jeden z dwóch pakietów akcesoriów o wartości do **4350 złotych**.

* 70% ceny Almy 3-drzwiowej, 1,5 l, w pakiecie Comfort High (m.in. ABS, klimatyzacja, 2 poduszki powietrzne)

**ALMERA
2002**



Szczegóły u autoryzowanych dealerów Nissana.

SALON i SERWIS MIECZYŚLAW WASILEWSKI
19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks (0 87) 621-41-31

fak. 3800



Inwestuj w przyszłość

BEZOŁOWIOWE PVC

OKNA

...bardziej bezpieczne, ciche, ciepłe i **TANIE !!!!**

Nowość

Okucia Winkhaus autopilot **TYTANOWE***

* NA ZAMÓWIENIE

VINDOV Łomża ul. Al. Legionów 42 tel. 086/ 218 93 63
 VINDOV Kolno ul. Sobieskiego 4 tel. 086/ 278 40 20
 VINDOV Wysokie Maz. ul. Mystkowska 1 tel. 086/ 275 00 89
 Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel. 086/ 271 34 51
 Białystok ul. Wyszyńskiego 2/1 lok. 15 tel. 085/ 745 15 30
 Białystok ul. Sienkiewicza 81/3 lok. 9 tel. 085/ 676 11 12
 www.domel.plustec.pl

Ale Okazja!!!

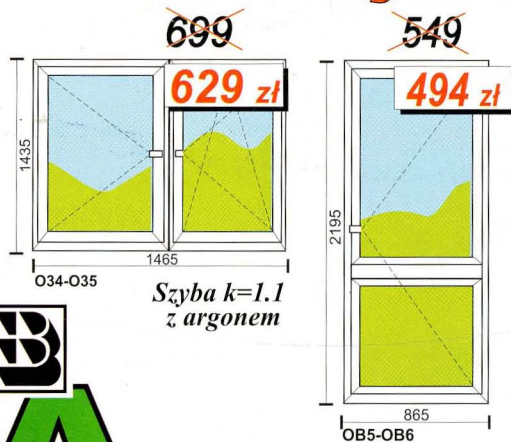


foto partner

Pełen zakres usług fotograficznych

- fotografia studyjna (śluby, chrzty, itp.)
- fotografia reklamowa
- reportaże z uroczystości
- zdjęcia do dokumentów
- wywoływanie filmów, obróbka zdjęć
- sprzedaż albumów, ramek i aparatów fotograficznych

Łomża, ul. Małachowskiego 3, tel. (086) 219-83-0

fak. 3

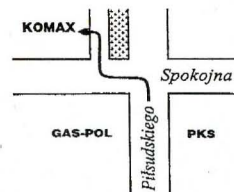
HURTOWNIA GLAZURY „KOMAX”

oferta specjalna

- glazura I gat. już od 18,90 zł brutto,
- gresy I gat. już od 21,90 zł brutto,
- kleje do glazury już od 13,90 zł brutto,
- płytki polskie — rabaty do 7%,
płytki hiszpańskie — rabaty do 10%,
- tanie płytki do dołowni,
- panele ściennie i podłogowe.

FACHOWE DORADZTWO
RATY — DOWÓZ

Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-600-824-256



fak. 36

OGŁOSZENIE O PRZETARGACH PUBLICZNYCH

ZAMIESZCZONE W „KONTAKTACH”

bezpłatnie

zamieszczamy w internecie!

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM "RATY DLA KAŻDEGO POLAKA" JUŻ DZIAŁA

Właśnie Ty możesz dzisiaj z niego skorzystać!

TOBIE dopasujemy wysokość rat do Twoich możliwości finansowych

TOBIE proponujemy korzystne oprocentowanie (od 2 do 6% rocznie)

TOBIE indywidualnie ustalimy dogodny okres spłaty

JESTEŚMY PO TO ABY CI POMÓC!

DOWIEDZ SIĘ O SZCZEGÓŁACH
I PODEJMIJ WŁAŚCIWĄ DECYZJĘ.

Ostrołęka
ul. Głowackiego 13, tel. (0-29) 764-85-44
 Łomża
ul. Giełczyńska 10, tel. (0-86) 216-33-90
 Białystok
ul. Sienkiewicza 79a lok. 101 I piętro, tel. (0-85) 664-21-73
 Suwałki
ul. Noniewicza 85C lok. 5, tel. (0-87) 56-30-806

KWOTA	RATA
50 000	375 zł/m-c
100.000	750 zł/m-c

UWAGA!!! TEGO JESZCZE NIE BYŁO!!!!
 TYLKO TERAZ MOŻESZ ZŁOŻYĆ WNIOSEK O ŚRODKI FINANSOWE
BEZPŁATNIE!!!

